Nr. 238. **Wtorek, 20 Października 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiaca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 zł.	
	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 zł.	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

5. Biuletyn.

Ich ces. i król. Wysokości Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Teresa i Arcyksiężniczka Matylda, cieszą się jak najlepszym stanem zdrowia.

Pola, dnia 16 października 1891 r.

Dr. Krumpholz w. r.,
lekarz marynarki.

Dnia 16 października 1891 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLV i XLVI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XLV zawiera:

Nr. 150. Ustawę z dnia 3 października 1891 r. o przyzwoleniu ułatwień i zapomóg z powodu szkód, zrządzonych przez filokserę.

Zeszyt XLVI zawiera:

Nr. 151. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 1 października 1891 r. o kontroli nad tymi producentami octu, którzy używają do wyrabiania octu wódki bez opłaty podatku.

Nr. 152. Ogłoszenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 6 października 1891 r., w sprawie rozszerzenia udzielonego Najwyższego pozwolenia Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięciu Wilhelmowi, jako Wielkiemu Mistrzowi do swobodnego rozporządzenia majątkiem kongregacyi Kawalerów niemieckich, a mianowicie z 10.000 zł. monetą konwencyjną na kwotę 30.000 zł. w. a.

Nr. 153. Rozporządzenie Ministerstwa handlu i skarbu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 8 października 1891 r. o uzupełnieniu i zmianie regulaminu portowego z dnia 6 kwietnia 1870 (dz. pr. p. Nr. 49). dla c. k. zatoki na jeziorze Bodeńskiem w Bregencyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 października.

Otwarta w Paryżu nadzwyczajna sesya parlamentarna rozpoczęła się, jak zwykle od zapowiedzenia i wniesienia kilku interpelacyj, które nie są wyrazem jakichś istotnie potrzebujących obrony interesów, lub też chęci zapobieżenia nadużyciom, lecz po prostu wynikiem manii demonstrowania. Zadaniami, które w rzeczywistości ma do spełnienia ciało ustawodawcze będą: uchwalenie budżetu na rok 1892 i załatwienie ostateczne obrad nad ustawą taryfową. W budżecie przewidywane są burzliwsze nieco starcia tylko przy etacie ministerstwa marynarki. Do sprzeczności pomiędzy gabinetem a parlamentem dał powód p. Brisson swoim projektem reformy marynarki. Czy wszakże będzie znaczna większość, która się zechce opierać zapatrywaniom rządu, można wątpić.

Jeźli się uwzględni przyjmowane ze znanem zadowoleniem przez prasę akta polityczne gabinetu, jak odwiedziny kronsztadzkie i zbliżenie się do Rossyi; jeźli uwzględni się dalej, że cała opinia uznała te usiłowania i poczytała je gabinetowi za czyn doniosły, który wyzwolił Francyę rzekomo z odosobnienia politycznego, to przypuszczać wolno, że tak, według opinii francuskiej, zasłużonemu gabinetowi, nie zechce parlament stwarzać zbytecznych trudności. Ale w obec zmienności usposobienia deputowanych francuskich, wszystko jest możliwe. Należy wszelako stwierdzić, że stanowisko gabinetu p. Freycineta i Constansa jest na teraz silne i że podkopanie go i zachwianie po znanych objawach zapału, byłoby niespodzianką, której obecnie logicznie przewidzieć nie można.

Rada Państwa.

(*LIV. posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 16 października. (*Kor. Gaz. Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 25.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Minister skarbu dr. Steinbach, odpowiada na interpelacye: Marcheta, Szpindlera i Grossa, tyczące się całkiem lokalnych spraw podatkowych, w niczem nie obchodzących naszych czytelników. To też odczytanym odpowiedziom tym z powodu nieznaczności interpelacyj sześciu tylko posłów poświęciło nieco uwagi.

Pos. Vaszaty, powołując się na §. 51 regulaminu, użala się, że wygłoszona wczoraj przezeń mowa w języku czeskim, nie znajduje się w protokole stenograficznym, i żąda jej wydrukowania.

Prezes odpowiada, że nieraz już oświadczył, iż tylko mowy w języku niemieckim mogą być drukowane w protokole stenograficznym i wymienił przyczyny; ztąd i dziś żądaniu pos. Vaszatego zadość uczynić nie może.

Pos. Sokol wnosi interpelacyę do prezesa gabinetu jako Ministra spraw wewnętrznych, w sprawie postępowania policyi w Pradze podczas wystawy tamtejszej. Interpelacya przytacza zakaz zgromadzenia studentów słowiańskich, przeszkody w przyjęciu gości na wiecu nauczycielskim, w powitaniu ich na dworcu i t. d., i zapytuje, co Rząd myśli uczynić, aby przywrócić w ludności czeskiej zaufanie do policyi praskiej.

Pos. Lang składa na stole prezydyalnym wniosek o zmienienie §. 16 ustawy zasadniczej o Radzie państwa. Paragraf ten tyczy się nietykalności posłów.

Pos. Rolsberg składa na stole prezydyalnym wniosek pilny o pomoc dla rolników szląskich w celu wytępienia myszy polnych.

Pos. Tilszer czyni wniosek pilny, aby komisyi do reformy wyborczej polecono zdać sprawę z wniosków odnośnych w sześciu tygodniach.

Izba przystępuje do porządku dziennego, t. j. do dalszego ciągu obrad nad wnioskiem Plenera o skróceniu rozpraw budżetowych.

Pierwszy dziś zabiera głos pos. Piniński, który oświadcza w dłuższem przemówieniu, że Koło polskie, jak w komisyi budżetowej przez członków swych, tak i w pełnej Izbie gremialnie chłodno i pesymistycznie zapatruje się na wniosek. Zgadza się jednak nań głównie dla tego, że niedawno przeprowadzono w Izbie dyskusyę budżetową, która tyczyła się właściwie nietylko roku 1891, lecz i roku 1892, jako też dlatego, że przynaglające okoliczności wymagają, żeby budżet na rok 1892 uchwalony był przed Nowym Rokiem. Cel ten zawisł głównie od dobrej woli opozycyi, która z czynienia przeszkód miałaby korzyści tylko bardzo problematyczne, bo uchwalenie budżetu na czas jest ostatecznie także w interesie ludności. Mowca porusza następnie kwestye parlamentarno-techniczne, a wywód ten, dowodzący, że w projektowanem skróce-

---

Marzenie i Rzeczywistość

przez

A. M. L.

Marzenie.

Na stromej, olbrzymiemi jodłami okrytej górze południowych Alp Tyrolskich, jakby między niebem a ziemią zawieszona wioska Brainz, poszczycić się mogła wyjątkowo pracowitą, uczciwą, do zamiłowniczej miejscowości tej wielce przywiązaną ludnością. Z powodu dość nieprzystępnej drogi, mniej się tam widywało turystów, niż w innych okolicach Tyrolu; — ztąd też, nie grasowała między mieszkańcami Brainz, owa szpetna chciwość w wyławianiu podróżnym grosza, zatruwająca życie — i wypróżniająca kieszeń — tym, co jadąc w dalekie góry, szukają orzeźwiającego powietrza i pogody, ale bardziej może jeszcze łakną spokoju wśród ludności o patryarchalnych obyczajach, a spotykają się niemal zawsze z przewrotnością ludzi, których niedowarzona cywilizacya, jedynie w finansowym rozwinęła się kierunku. — Bydło, drób, miód z licznych pasiek, oraz umiejętne utrzymywanie sadów, dostarczało żywności niezbyt wybrednym góralom, a uciążliwa droga do najbliższego miasteczka, utrudniała udawanie się na targ, *vulgo:* na tę — grosz wiejski pochłaniającą przepaść. Zacny miejscowy pleban, nad tradycyjną u Tyrolczyków pobożnością rozciągnąwszy pieczę, żadnym szkodliwym „nowinkom“ wstępu nie dozwalał, wiarę owieczek swych, w całej swej, niewzruszonej utrzymując potędze.

Tak mało mając ze światem styczności, wiejscy domatorowie ci, z niemałem, dnia jednego, ujrzeli zdziwieniem, wjeżdżający do wsi kocz, czterma wspaniałemi zaprzężony końmi. Właściciel ekwipażu sam powoził, z wielką ostrożnością stępo pod stromą górę wjeżdżając, podczas gdy służący i góral — widocznie po drodze zwerbowany — podtrzymywali powóz, w którym na miękkich poduszkach siedziało sześcioletnie dziewczątko tak dziwnej piękności, że raz na nie spojrzawszy, już oczu od niej oderwać nie było można. Z pod słomianego, o szerokich skrzydłach kapelusza, spadały na ramiona dziecka, istne fale włosów o złocistych blaskach, a duże, czarne oczy spoglądały ciekawie, to na prawo, to na lewo, bez najmniejszej troski o następstwa doznanego w drodze, wypadku; widocznem było bowiem, że powóz jakiegoś szwanku był doznał. Ale cóż się złego stać mogło? — myślała sobie dzieweczka — skoro ojciec powozi! wszak on wszystkiemu złemu zaradzić zdoła....

— A daleko tam jeszcze do waszej kuźni? — zapytał podróżny, zwracając się do górala.

— Już widać kuźnię, proszę pana. Ot, tu domek na prawo. Stoją przed nim konie do okucia.

Zwolna, ostrożnie, z niemałem wysileniem i woźnicy, i podtrzymujących powóz ludzi, dojechano wreszcie przed kuźnię, ku wielkiej uciesze wiejskich dzieci, w mnogiej liczbie zbiegających się ze wszystkich stron wioski.

O pięknych rysach, i silnej a zgrabnej budowy ciała kowal, z niemal dworską grzecznością kapelusz zdjąwszy, zapytał, czem służyć może.

— Pękła mi oś u koła, — z wyraźnym, włoskim akcentem odrzekł podróżny. — Proszę mi powiedzieć, ile będzie potrzeba czasu na zreparowanie szkody.

Obejrzawszy koło, kowal odrzekł, że przy największym pospiechu, nie zdoła ukończyć roboty przed czterma godzinami.

— Aż tyle! oj, to bieda. Śliczne to wprawdzie miejsce.... — I to mówiąc, rozglądał się podróżny na wszystkie strony po malowniczej okolicy. — Warto tu przyjechać naumyślnie, a nie przypadkiem, pobłądziwszy drogi. A jest tu gdzie gospoda, gdzieby konie umieścić na ten czas można?

— A jakże, proszę pana, jest porządna gospoda na tamtym końcu wsi. — I to mówiąc, zwrócił się kowal do stojącego we drzwiach kuźni pachołęcia. — Hans, — rzekł do niego — zaprowadzisz pana do gospody, i zaraz wrócisz.

Ośmioletnie, ładne pachołę, którego oczy wlepione były, jak w cudowny obraz, w postać dzieweczki w powozie siedzącej, wysunął się naprzód, dopomagając w wyprzęganiu koni.

— A ze mną co się stanie, papo? — po włosku zapytała dziewczynka.

— Chcesz pójść ze mną do gospody, Lenora?

— Nie chcę. Wolę tu zostać; — ot, tam, w tym ładnym ogródku! — I paluszkiem wskazała na sad przy kuźni, gdzie pełno było drzew i kwiatów.

Kowal, którego nieboszczka żona była rodem z Werony, umiał po włosku; — w tym też języku odezwał się do dziecięcia:

— Jeżeli *Signorina* chce tu zostać, to bardzo proszę; — będzie tu jej lepiej, chłodniej i spokojniej niż w gospodzie. — I zbliżywszy się do powozu, dzieweczkę wziął na ręce, delikatnie, jak jaką ptaszynę zaniósł do ogródka. Tyle malowało się poczciwości na twarzy kowala, że podróżny bez żadnego wahania córeczkę jego pieczy powierzył, sam zaś poszedł za końmi w stronę gospody, by o ich wygodzie zarządzić.

Gdy w godzinę potem do kuźni powrócił, zastał w ogrodzie jedynaczkę, smacznie zajadającą poziomki, które jej na kapuścianem liściu, klęcząc przed nią, jak przed królewną, podawał mały Hans. Na stoliku stała miska z kwaśnem mlekiem, bochenek chleba i osełka masła.

— Papo! papo! pójdź tu prędko; — czeka na ciebie wspaniały podwieczorek. — I ojca uściskawszy, zaczęła go częstować sielankowemi specyałami, bezustannie, jak skowronek szczebiocąc.

— Prawda, jak tu ładnie, papo? daleko ładniej niż w Wenecyi! Wszystko świeże, wszystko zielone, wszystko pachnie: drzewa, kwiaty, skoszone siano i poziomki! Mnie tu tak dobrze! ja tu chyba pozostanę!

— A ja co pocznę bez mojej pieszczoszki? — odrzekł ojciec, z lekkim w głosie

niu rozpraw budżetowych nie ma nic sprzecznego z regulaminem, zyskuje poklask Izby prawie całej. Mowca czyni tylko to zastrzeżenie, które zresztą rozumie się prawie samo przez się. żeby postępowanie, w myśl wniosku skrócone, nie było precedensem na przyszłość.

Poseł Pacak, po części powołując się na wywody preopinanta, sprzeciwia się wnioskowi, i wytyka lewicy, że z fakcyjnej opozycyi nagle stała się służką rządową. Co więcej, wniosek wydaje się mowcy pierwszym stopniem ku reakcyi, ku poniżeniu powagi parlamentu, i ścieśnieniu wolności.

Poseł Bareuther poczytuje wniosek za niewinny, byleby nie chciano uważać go za precedens na przyszłość. Sam autor wniosku, poseł Plener, daje usposobieniem swem gwarancyę, że konstytucyonalizm nie ma być naruszony. Mowca, jako Niemiec-narodowiec, czuwa równie dobrze nad prawem konstytucyjnem, jak Młodoczesi, a jednak nie podejrzywa wniosku o złe intencye. Niemcy-narodowcy godzą się na wniosek, byle tylko Rząd dochował przyrzeczenia, że w pełnej Izbie będzie równie dokładnie odpowiadał na zapytania posłów, jak w komisyi budżetowej.

Po zamknięciu dyskusyi, raz jeszcze przemawiają pp.: Kaizl i Plener, jeden przeciw, drugi za wnioskiem, którzy obaj schodzą na pole tak zwanej ugody niemiecko-czeskiej, a to sposobem zupełnie będącym bez związku ze sprawą i zupełnie niezrozumiałym słuchaczowi lub czytelnikowi z po za Czech. Zdaje się, że Czechy zawsze i wszędzie mają pozostać *das Kampfobject*, przedmiotem, o który walka się toczy, czy sprawą właściwą jest budżet, czy polityka, czy też ekonomia społeczna.

Pos. Prade pod pozorem faktycznego sprostowania chce polemizować przeciw wczorajszym wowodom pos. Waszatego (czem zdradza się z dobrej znajomości języka czeskiego, choć każdy z Niemców czeskich udaje, że języka tego nie zna), jak też zwalczać dzisiejszą interpelacyę Szpindlera Powstaje z tego, wśród wrzawy w Izbie, niebywały spór między prezesem Smolką a pos. Pradem, który ostatecznie kończy się odjęciem pos. Pradem głosu przez prezesa. Mimo to pos. Prade udaje, jak gdyby o odjęciu głosu nic nie wiedział, i chce mówić dalej, ale *via facti*, t. j. przejściem do głosowania, zmuszony jest nakoniec zaprzestać swej kłótni z prezesem.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi budżetowej pod firmą Plenera 173 głosami przeciw 31 głosom.

Pos. Rolsberg motywuje swój wniosek, wspomniony tu na wstępie. — Izba uchwala go przekazać komisyi sanitarnej z poleceniem, aby rychło zdała sprawę.

Pos. Tilszer także motywuje swój wniosek o przyspieszenie obrad komisyi do reformy wyborczej, ubolewając, że komisya dotychczas nie odbyła żadnego posiedzenia.

Pos. Herbst jako przewodniczący tej komisyi broni jej od zarzutów tem, że członkowie jej byli dostatecznie zatrudnieni budżetem; a zresztą i bez innego zatrudnienia nie mogliby byli uporać się z wnioskami tyczącemi się reformy wyborczej.

Izba odrzuca wniosek Tilszera.

Koniec posiedzenia o godz. 3. — Następne we wtorek.

Z powodu jubileuszu Ministra wojny.

Minister wojny generał broni Ferdynand br. Bauer, który obchodził wczoraj 50 letni jubileusz swej czynnej służby, urodził się we Lwowie dnia 7 marca 1825 r. jako syn znanego, powszechnie szanowanego obywatela lwowskiego. Mając lat 11 wstąpił do Akademii inżynieryi, którą w r. 1841 opuścił ze stopniem podchorążego. Po ukończeniu wyższego kursu inżynieryi, został zaliczony do korpusu inżynieryi, w którym w r. 1845 osiągnął stopień podporucznika. W r. 1849 został mianowany kapitanem i przeniósł się do piechoty. W r. 1854 mianowany został majorem w pułku piechoty Arcyksięcia Ernesta nr. 48.

W r. 1859 brał udział w kampanii włoskiej jako komendant batalionu grenadyerów, a w bitwie pod Solferino zdobył sobie krzyż zasługi. W r. 1862 otrzymał stopień pułkownika, a w r. 1866 mianowany został w armii operującej przeciw Włochom, brygadyerem 5 korpusu. W bitwie pod Custozzą, dowodząc pułkami piechoty nr. 28 i 70, batalionem strzelców nr. 19 i bateryą artyleryi, odznaczył się świetnem taktycznem i dla losów bitwy nadzwyczaj ważnem zajęciem wyżyny Jese, przezco przeważająca siła nieprzyjacielska złamaną została i zniewolona do cofnięcia się nad Tione. Także i w szturmie na Santa Lucia odznaczył się oddział generała Bauera. Zasługi generała Bauera w bitwie pod Custozzą uwieńczone zostały nadaniem mu orderu Leopolda z dekoracyą wojenną. W r. 1868 mianowany został generał-majorem i jako taki kierował w r. 1873 ćwiczeniami w Bruck nad Litawą. W październiku 1873 został mianowany komendantem 2 dywizyi wojsk, w r. 1874 generałem porucznikiem, a w r. 1881 generałem broni. W następnym roku powołany został na komenderującego generała w Wiedniu, na miejsce br. Maroicica, a w r. 1888 powołany został do Rady Korony. jako wspólny Minister wojny.

Za czasów ministerstwa bar. Bauera przeprowadzono w armii znaczne reformy. Przedewszystkiem weszła w życie nowa ustawa wojskowa, pomnożono liczbę oficerów, wprowadzono gruntowne reformy w systemie szkół wojskowych, wreszcie w administracyjnym i ekonomicznym zarządzie. Również dokonano ważnych zmian pod względem uzbrojenia; należą tu: zaprowadzenie prochu bezdymnego, oraz zaopatrzenie armii w karabiny 8-milimetrowe.

JE. br. Bauer, cieszący się najlepszem zdrowiem, otrzymał w dniu swego jubileuszu ze wszech stron najserdeczniejsze gratulacye, a od Najjaśniejszego Pana wyrazy najwyższego uznania.

Pan Minister, bar. Bauer, ma za żonę siostrzenicę swą, córkę pułkownika Hauenschilda, również obywatela lwowskiego.

Z Berlina.

(Proces o tytuły. — Antisemici w Niemczech. — Lojalność Alzacyi i Lotaryngii).

W tych dniach stawał przed IV Izbą sądu ziemiańskiego w Berlinie były tajny radca dworu Manché, oskarżony o sprzeniewierzenie oraz kupiec Aron Meyer, jako wspólnik Manchégo. Przedmiotem procesu była następująca sprawa:

Przed kilku laty niejaki Thomas, właściciel fabryki starał się o tytuł radcy handlowego. Kiedy pomimo zabiegów usilnych zaczął tracić nadzieję uzyskania upragnionego tytułu, zwrócił się do Arona Meyera, który uchodził za przyjaciela tajnego radcy dworu Manché. Meyer poradził Thomasowi, aby przesłał radcy dworu 30.000 marek na cele dobroczynne a w osobnej kopercie 5.000 marek jako gratyfikacyę dla niego. Thomas istotnie postąpił w ten sposób, wręczając owe 30.000 marek osobiście radcy dworu, 5.000 marek zaś oddając Meyerowi w kopercie zaadresowanej do Manchégo. Kiedy Thomas napróżno czekał na spełnienie swego życzenia i zażądał zwrotu pieniędzy, miał Manché oddać mu natychmiast 20.000 marek w pruskich konsolach wraz z procentami, oświadczając, że owych 5.000 marek od Meyera nie otrzymał, resztę zaś 10 000 marek oddał damie dworskiej cesarzowej Augusty na cele dobroczynne Thomas nie zadowolnił się tem oświadczeniem, żądając zwrotu owych 10.000 marek i grożąc skargą.

Zanim jednak Thomas mógł urzeczywistnić swą groźbę, sprawa stała się tak głośną, że doszła do wiadomości władzy, która z urzędu zarządziła dochodzenie i proces. Z pomiędzy zeznań licznych świadków, najciekawszem było zeznanie niejakiego Ludwika Cohena, agenta, dla spraw delikatnej natury. Oświadczył on, iż swego czasu był agentem zmarłego ministra Bittera, który znajdował się w ręku lichwiarzy i potrzebował jego pomocy. Dalej zeznał świadek, iż wzmiankowany minister, nie będąc już w urzędzie, trudnił się niejednokrotnie pośredniczeniem w sprawie orderów i tytułów za co otrzymywał pieniądze. i kilka razy dał świadkowi do zrozumienia, że kapitan policyi, Greiff, i hr. Hacke, są najlepszą drogą do urzeczywistnienia życzeń.

Agent Cohen przypomina sobie, że Bitter pewnego razu dał mu 20.000 m., otrzymanych w powyższy sposób, na zapłacenie weksla i twierdzi, że nieraz nosił także pieniądze Greiffowi, który mu powiedział, że potrzebuje więcej jeszcze pieniędzy dla hrabiego Hacke.

Po przesłuchaniu wszystkich świadków i obronie adwokatów, sąd skazał po długiej naradzie Manchégo na 9 miesięcy, Meyera zaś na 4 miesiące więzienia. Manchému zamieniono karę na grzywnę pieniężną w wysokości 20.000 marek.

W stronnictwie antisemickiem w Niemczech, coraz to więcej zaznacza się dążenie do rozdwojenia. Wprawdzie niedawno oba kierunki antisemickie zawarły z sobą w Magdeburgu kartel, na podstawie którego nie mają sobie szkodzić i wydzierać okręgów, tymczasem jak donosi *Kreuz Ztg.*, zgoda się rozbiła o namiętną politykę osobistą, prowadzoną w organach antisemickich. Zwołaną na listopad drugą konferencyę obu stronnictw odroczono, ponieważ jak powiada *Kreuz Ztg.*, w obecnych warunkach nie ma najmniejszych widoków, że obrady odniosą jaki skutek.

Na uwagę zasługuje zdanie *Nordd. Allg. Ztg.*, która ruchowi antisemickiemu żadnego nie przypisuje znaczenia.

Półurzędowa *Stassburger Post* zamieszcza list posła do parlamentu dr. Höffla, lekarza alzackiego, osiadłego w mieście Buchsweiser w dolnej Alzacyi, w którym donosi, że po ogłoszeniu znanego listu eksministra włoskiego Bonghi'ego, który sprzeciwia się jego przekonaniom politycznym, stanowczo cofa zamierzony swój udział w kongresie pokojowym. Bonghi, zdaniem jego, nie ma najmniejszego pojęcia o usposobieniu ludności w Alzacyi; obecnie panuje tam duch pojednania, nowa generacya już urosła, która nic o Francyi nie wie, a stara generacya w znacznej większości pogodziła się z obecnemi stosunkami.

Po śmierci Parnella.

Wbrew przewidywaniom, śmierć Parnella nie zbliżyła do siebie dwóch wrogich frakcyj w obozie irlandzkim. Niezawisły klub imienia Parnella, złożony z trzydziestu jeden członków, myśli obecnie o wybraniu nowego przywódcy. Zostanie nim prawdopodobnie deputowany Pierce Mahony; jako drugiego kandydata wymieniają John Redmonda, który ma jednak daleko mniej szans powodzenia. Powszechnie zwracają uwagę, że Mahony, podobnie jak Parnell, jest protestantem; z tego faktu niektórzy wysnuwają wniosek, że parnellici zajmą stanowczo pozycyę nieprzychylną wobec duchowieństwa katolickiego, przeciwko któremu wypowiadano bardzo namiętne mowy na ostatniem posiedzeniu klubu. Parnellita Dixon oświadczył, że walka musi nadal przedewszystkiem zwrócić się przeciw tyranii kościelnej; lepszy jest związek z oranżystami, niż zamiana home-rule na Rome-rule. Treść manifestu parnellitów podaliśmy już w ostatnim numerze.

W konsekwencyi do tego programu natychmiast po dokonaniu wyboru przywódcy zamierzają Parnellici wystosować specyalną odezwę do frakcyi Makkartystów, omawiającą kwestyę ewentualnego zjednoczenia się, pod warunkiem, że Makkartyści nakłonią Gladstone'a i jego partyę do bezwarunkowego zaakceptowania parnellowskiego planu *homerule*. Do zaostrzenia sporu pomiędzy oboma odłamami Irlandczyków przyczynia się kwestya znacznych funduszów partyi, złożonych u paryskiego bankiera Munroego; fundusze te są złożone zarówno na imię Parnella, jak i Mac Carthyego. Munroe oświadcza, że wobec dzisiejszego stanu rzeczy nie może ich zwrócić żadnej ze stron obu. Cała kwestya przedstawia się dosyć interesująco z prawniczego punktu widzenia; adwokat paryski Leon Rénault, zapytywany w tej sprawie, oświadczył, że sądy paryskie, przed które sprawa sporna musi być ostatecznie wytoczona, orzekną złożenie funduszów do kasy depozytowej. Po latach dziewięćdziesięciu dziewięciu, w razie, gdyby jeszcze nie było zgody pomiędzy spadkobiercami Parnella i spadkobiercami Mac Carthyego, cała suma przechodzi na własność skarbu francuskiego.

O opróżniony przez śmierć Parnella mandat do Izby niższej z hrabstwa Cork rozpocznie się wkrótce bezprzykładnie zawzięta walka. Parnellici nie zdecydowali się jeszcze na osobę kandydata. Umiarkowani są za bratem zmarłego, John Hovard Parnellem; radykalni życzą sobie słynnego Fenianina, który niedawno powrócił do Irlandyi, James Stephensa. Antypernellici stawiają osobistość, żyjącą i działającą w samymże okręgu hrabstwa Cork.

---

odcieniem smutku, *à priori* na dalekim horyzoncie widząc już, rysującą się postać przyszłego zięcia, owego najezdzcę, który miał kiedyś, najdroższy wywieść z domu skarb, całe jego szczęście.

— Ale i ty tu zo taniesz, papo! wybudujemy sobie domek z balkonem i zielonemi okienicami; urządzimy ładny ogród; ja się będę z Hansem bawić, a ty będziesz polował na dzikie kozy.

— A są tu gemzy? — zapytał ojciec Lenory, namiętny myśliwy.

— Czasem bywają, — odrzekł chłopaczek. W przeszłym tygodniu właśnie ojciec kozła zabił.

Dowiedziawszy się od kowala, że o tej porze wieczornej najłatwiej natrafić na dzikie kozy, podróżny czemprędzej wydobył z powozu strzelbę, wziął z sobą przewodnika i obiecawszy, że za dwie godziny powróci, puścił się, wijącą się za domem kowala ścieżką, pod stromą górę, spiesznie dążąc aż na sam szczyt.

Ukończywszy porządek w szafach, gdzie złożone były akta kościelne, sędziwy pleban z Brainz zabierał się do czytania brewiarza, gdy do drzwi jego zapukano, i na wezwanie nie czekając, weszła do izby — nie mniej od proboszcza wiekowa lecz i jak on krzepka jeszcze — tegoż kucharka.

— Czego chcecie Liza?

— Proszę waszej wielebności, przyszedł tu Hans, syn kowala i przyprowadził z sobą jakieś śliczne paniątko; jeśli nie czasem aniołka, bo mu tylko skrzydeł brakuje. W życiu mojem — a życie to już długie — nic tak pięknego jeszcze nie widziałam. Tak chyba wyglądać musiała Przenajświętsza Panienka, gdy u Matki u sędziwej Świętej Anny bawiła.

— Ale może mi wreszcie powiesz czego te dzieci chcą, — odrzekł proboszcz, widząc, że się zanosi na długą rozmowę, zacnej zresztą ale wielce gadatliwej sługi.

— Chcą się z waszą wielebnością widzieć.

— To ich przyprowadź.

Gdy się po chwili drzwi otworzyły, zdziwiony proboszcz, *in petto* przyznać musiał, że w opisie starej Lizy przesady nie było; — ujrzał bowiem, jakby z samych niebios przybyłe śliczne stworzenie, za którem stał Hans, syn kowala. Zwracając się do pacholęcia, dziewczka półgłosem zapytała wskazując na księdza:

— A umie on po włosku?

— Ksiądz proboszcz wszystkiemi mówi językami.

Zbliżyło się wówczas dziewczątko do plebana i ładnie przed nim dygnąwszy, rzekło:

— Mamy prośbę do waszej wielebności.

— Jakaż to być może prośba, dziateczki? — ozwał się proboszcz, z coraz to wzrastającem zdziwieniem, wpatrując się w tę śliczną, dziecięcą postać.

Dzieweczka zwróciwszy się do stojącego na progu Hansa, wzięła go za rękę, przyprowadziła przed krzesło, na którem siedział pleban i tam, oboje ukląkłszy, rzekła z największą prostotą:

— Prosimy, aby nam ksiądz proboszcz dał ślub. My się pokochali, Hans i ja — chcemy być mężem i żoną Wszak tak, *carino mio*, — dodała spoglądając w zachwycone oczy chłopaczka?

— Tak, *Signorina mia*, — odrzekł Hans; — dziś i jutro, i zawsze — tak na ziemi jak i w niebie — chcę być przy tobie, i z tobą.

Dziwna była w dzieciakach tych powaga, dziwna stanowczość. Pleban patrzał na maleńką, klęczącą przed nim parkę i zamiast się rozśmiać, nagle posmutniał.

— Przedewszystkiem wstańcie dziatki moje. Trzeba nam się rozmówić, i to rzekłszy posadził dziewczynkę na kanapie — kucharce, coś do ucha szepnąwszy — Hansowi zaś wskazał ławeczkę, którą tenże umieścił tak, aby siedzieć u nóg dzieweczki.

— Powiedz mi najprzód, jak się nazywasz signorina? — zapytał ksiądz.

— Nazywam się Lenora.

— A dalej? prócz imienia, musisz przecież mieć i nazwisko.

— Lenora di Lucrecio.

— Masz matkę?

— Nie mam. Jeszcze dzieckiem byłam, jak mama umarła.

Pleban mimowolnie się uśmiechnął; — już się więc maleństwo to, za dziecko nie miało.

— Ale może masz ojca.

— O! mam! i to bardzo dobrego, bardzo kochanego ojca.

— A czemże on jest, twój ojciec?

— Czem jest?.. — nieco pytaniem zakłopotana, odrzekła dzieweczka — jest sobie.... panem.

— A co robi?

— Co robi?... — tu, namyśliła się chwilkę. — Czyta, pisze, konno jeździ, spiewa; ah! ślicznie spiewa.

— Czy z ojcem tu przyjechałaś?

— Tak jest, z ojcem; — zbłądziliśmy w drodze, potem złamało nam się coś u powozu i musieliśmy się tu zatrzymać. Ale dobrze się tak stało, bo tymczasem Hansa poznałam i pokochałam go.

Mówiąc to, dzieweczka głowę pacholęcia objąwszy, białą na niej położyła rączkę, jakby dla poświadczenia, że główkę tę w posiadanie bierze. W dziecinnym — ale zarazem już po trochu kobiecym — ruchu tym, tyle naiwnego było wdzięku, tyle — nieświadomej siebie — poezyi, że artysta dużo byłby dał, aby ruch ten, na gorącym uczynku schwyciwszy, na płótno żywcem przenieść. Hans milczał, wciąż w dziecinę wpatrzony; zdawało się, że cała jego dziecinna, ale już gorąca duszyczka, w dużych, czarnych oczach chłopięcia tkwiła. Przypatrując im się, szepnął ksiądz półgłosem:

— Śliczny obraz, bo śliczny, ale do przyszłości zastosować się chyba nie da.

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 19 października.

Nasz felieton. Pojutrze rozpoczynamy w felietonie naszym druk całego szeregu nowel zaszczytnie znanej powieściopisarki Hajoty (Heleny Janiny z Boguskich S. Rogozińskiej), p. t.: „Z dalekich lądów“, w których obok zalet stylu i bogactwa fantazyi, znajdą czytelnicy ciekawy obraz afrykańskiego życia, kreślony na podstawie własnych obserwacyj utalentowanej autorki. Nowel będzie 12, a cykl ten, który niewątpliwie w wysokim stopniu zajmie uwagę czytelników naszych, rozpoczniemy pierwszą na tle afrykańskiego życia napisaną nowelką p. t.: „Dla zabicia czasu“. Po tej nastąpią inne: „Miss Lilian Aimley“, „Ładunek palmowego oleju“ i t. d., i t. d., których druk przypadnie już na rok przyszły 1892.

W roku bieżącym po nowelce Hajoty, drukować będziemy pełną wdzięku powiastkę Anatola Krzyżanowskiego, p. t.: „Mimoza“. Następnie śliczną nowelkę pani Alces (Maryi z hr. Łosiów bar. Hagenowej) „Stracona miłość“.

W grudniu b. r. rozpocznie *Gazeta Lwowska* druk powieści obyczajowej Adama Krechowieckiego p. t.: „Najmłodsi“.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Hraplice, w powiecie przemyskim, na restauracyę i wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JEm. ks. kardynał Dunajewski** przybył w sobotę, w towarzystwie swego sekretarza, ks. Anatola Nowaka, do naszego miasta i zabawi tu dni kilka.

— **Obywatelstwo honorowe**. W tych dniach przyjmował JE. Pan Namiestnik hr. Badeni deputacyę m. Gródka, która przybyła z oznajmieniem, iż Rada gminna uchwałą jednomyślnie powziętą. nadała Jego Ekscellencyi obywatelstwo honorowe m. Gródka.

— **JW. Wiceprezydent Namiestnictwa**, p. Jan Lidl, wyjechał do Skałatu w celu przeprowadzenia lustracyi tamtejszego c. k. Starostwa.

— **Radca Dworu hr. Łoś** lustrował w ubiegłym tygodniu starostwa w Limanowej i Nowym Targu, zkąd jeździł do Zakopanego.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Dołhem, z filią w Tużyłowie, ks. Janowi Karatnickiemu, gr. kat. proboszczowi w Sołukowie.

— **Z kolei Państwowych**. Dyrekcya ruchu prosi nas o ogłoszenie następującej wiadomości: Ktoś niepowołany rozgłosił, jakoby c. k. dyrekcya ruchu kolei Państwowych we Lwowie, została upoważnioną do rozdania pewnej liczby posad na kolejach żelaznych w Bośnii, a ponieważ z tego powodu zgłaszają się co chwila kompetenci, nawet w drodze pisemnej, z prowincyi, przeto podaje się do powszechnej wiadomości, że c. k. dyrekcya ruchu nic o posadach tego rodzaju nie wie, zatem do ich obsadzenia nie jest też upoważnioną.

— **Władze wojskowe** wysłały na rok szkolny 1891/2 dra Maryana Gidlewskiego, lekarza pułkowego, na rok jeden do Krakowa, jako elewa przy klinice okulistycznej, a dra Bronisława Obfidowicza, starszego lekarza wojskowego z Budapesztu, również do Krakowa, jako elewa kliniki chirurgicznej prof. dra Rydygiera. W ten sposób Ministerstwo wojny dokłada starań, aby i między lekarzami wojskowymi wyrobili się specyaliści.

— **Dyrekcya Zakładu głuchoniemych**, troskliwa o dalszy rozwój tej tak pożytecznej instytucyi, wydelegowała rektora tegoż Zakładu, ks. Ignacego Pogonowskiego i nauczyciela p. Antoniego Mejbauma, celem zwiedzenia zagranicznych zakładów, a mianowicie: do Wiednia, Gracu, Berna, Pragi, Drezna, Wrocławia, Lipska, Berlina, Poznania i Raciborza.

— **Lwowski zarząd telefonów** uprasza swoich panów abonentów, by wszystkie zaległe raty abonamentowe uiścić zechcieli w myśl §. 8 podpisanych przez nich umów, w przeciwnym razie zostaną odnośne linie telefoniczne zniesione. Przy tej sposobności zwraca zarząd telefonów uwagę tych panów abonentów, że w niedalekiej przyszłości ustanowioną ma być taksa budowy linii telefonicznej wynosząca przeszło sto (100) zł., którą w danym razie panowie abonenci uiścić by musieli.

— **Pożar** powstał o godzinie 2 w nocy, z soboty na niedzielę, w cegielni Benjamina Scheinera pod l. 5 przy ul. Torosiewicza. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, wznieciła go iskra, która, wypadłszy z komina, dostała się między suche gonty dachu. Dach ten spłonął, a straż pożarna przybywszy spiesznie na miejsce, w krótkim czasie zlokalizowała i ugasiła ogień. Szkoda, ubezpieczona, wynosi około 500 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 19 października 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr dzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 17-go, do godziny 12 w południe dnia 19 października 1891 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły słaby (1—2), stan nieba zmienny, a powietrze wilgotne (76 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz wysokość opadu 0·9 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +12·0°C, najwyższa +20·4°C w sobotę po południu, najniższa +7·6°C dziś rano.

Wczoraj po południu padał deszcz do godziny 8 wieczorem; dziś rano się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 we wschodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 766 mm.

Prognoza na dobę dnia 20 października 1891 r. (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby pozostanie około +10·0°C, niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 70 prc.; opadu nie będzie. pogoda.

— **Pożar** w Sznyrowie, pow. brodzkiego, dnia 12go b. m. zniszczył cało mienie 50 gospodarzy. Szkoda, w małej tylko części ubezpieczona, wynosi około 80.000 zł.; 30 sztuk bydła zginęło w płomieniach. — W Nagórzance, powiatu buczackiego, pogorzało tegoż dnia 17 gospodarzy. Szkodę pogorzelców obliczono na 11.000 zł., a tylko jeden z nich był ubezpieczony. Śledztwo, celem wykrycia przyczyny tych pożarów, które powstały podczas gwałtownego wichru, jest w toku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Józefa z Matuszkiewiczów Tarczeńska, wdowa po oficerze wojsk polskich z 1831 r., w 70 roku życia.

W Cieszynie Andrzej Kotula, c. k. notaryusz, w 69 roku życia. Zmarły był zacnym obywatelem i niezmordowanym pracownikiem około podniesienia ludu polskiego na Szląsku.

W Wrocławiu Pantaleon Libelt, syn ś. p. Karola.

W Turku, w Królestwie, Karol Melcer, utalentowany muzyk. Po ukończeniu konserwatoryum warszawskiego, zmarły był przez dłuższy czas nauczycielem muzyki w zakładach naukowych w Kaliszu, oraz dyrektorem chórów tamtejszego Towarzystwa muzycznego, którego był jednym z założycieli. Często też brał udział w koncertach, jako utalentowany skrzypek. Zmarły był ojcem znanego pianisty, Henryka Melcera.

— **Loterya wystawy praskiej**. We czwartek wieczorem odbyło się pierwsze ciągnienie loteryi wystawy praskiej. Pierwsza wygrana w wartości 50.000 zł. (klejnoty i srebra), albo gotówką 45 000 zł., padła na los ser. 7859, nr. 63. Druga wygrana w wartości 5000 zł. (urządzenie pokoju sypialnego, salonu sypialnego, biblioteki i urządzenie kompletne kuchenne), albo gotówką 4500 zł. ser. 8011, nr. 43; trzecia wygrana (lando, faeton, uprzęże), w wartości 2000 zł., albo 1800 zł. gotówką: ser. 1078, nr. 69; czwarta wygrana (bilard, harmonium, obraz olejny) w wartości 1000 zł.: ser. 4948, nr. 71; piąta i szósta wygrana w wartości po 500 zł.: ser. 7353, nr. 3 i ser. 249, nr. 32. Wygrane w wartości po 200 zł. padły na losy ser. 4342, nr. 79: ser. 255, nr. 84; ser. 38!8, nr. 63; ser. 2783, nr. 86; ser. 4847, nr. 41.

— **Komety**. Obecnie za pomocą szkieł można na niebie dojrzeć dwie komety: kometę Wolfa, którą spostrzeżono pierwszy raz w 1884 roku, a odkryto na nowo dnia 1go maja r. b., następnie kometę Encke'go, która powraca co 33 lat; pierwszy raz dojrzano ją w 1786 roku. Oczekują również powrotu komety, wykrytej 1869 r. przez Temple'a dnia 27go listopada. Zniknęła ona dnia 31go grudnia t. r. Powróciła 10 października 1880 r.

— **Powrót z Brazylii**. W tych dniach na komorę Michałowice (pod Krakowem) przybyło 36 wychodźców. W zyscy wyjechali w czerwcu z Brazylii na okręcie francuskim, który dowiózł ich do Marsylii. Ztąd pieszo o żebranym chlebie dostali się do Michałowic. Kilka osób zmarło w drodze — W ogólności ruch emigracyjny, jak donosi *Dziennik Warszawski*, uważać można obecnie już za ukończony. Emigranci wracają powoli. Dnia 8 b. m. do Mławy przybyło z zagranicy 19 osób w powrocie z Brazylii. W tej liczbie dwóch pochodzi z gubernii Grodzieńskiej, inni zaś z Królestwa Polskiego, przeważnie z gub. Płockiej. Wszyscy oni są oddani do rozporządzenia naczelnika powiatu mławskiego, dla wysłania do miejsc zamieszkania.

— **Kolonistów żydowskich** przybyło do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej od sierpnia r. z do września r. bież. 56.727

— **Kilka kobiet-lekarek** zakłada w Petersburgu aptekę, w której całkowity personal składać się ma z wykwalifikowanych farmaceutek.

— **Sprawcy morderstwa** na kolei warszawsko wiedeńskiej, Pawlak i Wyrostkiewicz, zostali — jak donosi *Kuryer Warszawski* — ujęci w Brazylii. Obecnie zachodzi kwestya co do wydania przestępców; pomiędzy Rossyą bowiem a Brazylią nie ma dotąd w przedmiocie ekstradycyi żadnego traktatu. Otóż rząd brazylijski wyraził podobno gotowość wydania obydwóch zbrodniarzy, ale pod warunkiem wzajemności na przyszłość. Prócz tego muszą być naturalnie w sposób prawem przepisany, ustalone dowody tożsamości schwytanych przestępców.

Orkan dnia 15 b. m., w mieście Biro, w Anglii, porwał podczas przedstawienia szopę cyrkową. Wypadku z ludźmi cudem prawdziwym nie było.

— **Na założenie nowego uniwersytetu** w Chicago, który ma się stać pierwszą wszechnicą nowego świata, prezes towarzystwa *Standard Oil Company*, p. n Rockefeller, ofiarował dziesięć milionów dolarów. Obecnie, tenże prezes zawiadomił piśmiennie profesora Harper, pierwszego rektora uniwersytetu, że towarzystwo wspomniane upoważniło go do ofiarowania na urządzenie nowej wszechnicy i połączonych z nią zakładów naukowych, również 10 mil. dol. Suma ta będzie mogła być podniesiona po przedstawieniu planów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze sztuki. Obraz Amerykanina prof. Karola Marra pod tytułem „Biczownicy“, o którym już raz wspominaliśmy, w tym tygodniu przybędzie do Lwowa. Obraz ten z powodu kolosalnej wielkości wystawiony będzie w osobnej sali.

Siemiradzki obiecał przysłać na wystawę tutejszą trzy swoje obrazy.

Maurycy Jokai pracuje obecnie nad wielkim dramatycznym poematem, który będzie skończony w r. 1893 Bohaterem historycznego dramatu będzie najstarszy syn księcia Arpadu Levante, który już w roku 888 w wojnie cesarza Leona przeciw księciu bułgarskiemu dowodził wojskiem węgierskiem. Treścią dramatu są walki oraz miłość księcia Levante; a postacią kobiecą dramatu, żona Arpada, przedstawiająca typ i ideał niewiasty węgierskiej. Dramat mieć będzie aktów dziesięć i nie jest przeznaczony dla sceny.

Pani Zimajerowa wystąpiła już w Warszawie po powrocie z urlopu.

Bracia Reszkowie wyjechali z Warszawy do Paryża, zkąd udadzą się do Anglii, gdzie zabawią do wiosny.

W Warszawie z ogromnem powodzeniem przedstawiono Szekspirowską komedyę „Jak wam się podoba“ (*As you likeit*). Wystawa ma być wspaniałą, a wykonanie wyborne; bohaterką wieczoru była pani Lüde, w roli Rosalindy. Sztukę wystawiał p. Ładnowski.

Stypendyum. Otrzymujemy następujące pismo: Osoba, nie chcąca wymienić swego nazwiska, nadesłała na moje ręce kwotę pięciuset franków, jako jednorazowe w dwóch półrocznych ratach płatne stypendyum dla Polaka, chcącego kształcić się na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Fryburskiego. Kandydaci zechcą nadesłać podania z wymienieniem dotychczasowych studyów, pod moim adresem; „44 rue des Alpes, Fribourg en Suisse“, najpóźniej do dnia 25 b. m.

We Fryburgu Szwajcarskim dnia 12 października 1891 r

Dr. Józef Kallenbach,
prof. Uniwersytetu Fryburskiego.

Obchód Karpińskiego. Z Ottynii donoszą: W licznem towarzystwie wziąłem udział w miłej i prawdziwie pamiątkowej dla mnie wycieczce. Urządził ją, wielką czcią w naszej okolicy otaczany ks. Jastrzębski, proboszcz z Ottynii. Wybraliśmy się do „dębu Karpińskiego“ właśnie w 150-rocznicę urodzin autora *Żalów Sarmaty*. Ze znanego z gościnności dworu państwa Kunzów w Strupkowie, wyjechaliśmy kilku powozami i konno do Hołoskowa, miejsca urodzenia Karpińskiego, i z rozrzewnieniem oglądaliśmy wspaniały dąb, pod którym czerpał Karpiński swoje pierwsze natchnienia, z których później wysnuł złotą przędzę myśli poetyckiej. W Hołoskowie przyjął nas serdecznie tamtejszy pleban grecko-katolicki ks. Gadziński, kapłan światły i zacny, który w tej wiosce niemal całe swe życie spędził, a przed kilku laty obchodził 50-letni jubileusz swej pracy kapłańskiej. Ks. Gadziński kazał zadzwonić na Anioł Pański, a całe nasze towarzystwo uklękło i szczerze pomodliło się za duszę Karpińskiego. Tak uczciliśmy pamięć tego „poety serca“, który prostym a rzewnym wierszem umiał przemawiać do duszy narodu, rozsypując skarby szczerych uczuć w prześlicznych sielankach i podniosłych hymnach.

Przekłady na języki słowiańskie. „Sluby panieńskie“, Fredry, wyszły w Pradze po czesku. W „Zlatej Praze“ ukazała się nowelka M. Gawalewicza „Muu...“. W Nowym Sadzie, opuścił prasę serbski przekład powieści Prusa: „Pałac i rudera“. Miesięcznik bułgarski „Dennica“ zamieścił „Powrót taty“ A. Mickiewicza, „Jamioła“ i „Bartka zwycięzcę“ Sienkiewicza. „Narodna Czasopyś“ podała „Ulanę“ Kraszewskiego. „Russkij Wiestnik“ przyniósł trzy powiastki Konopnickiej z cyklu: „Moi znajomi“, mianowicie: „Anusię“, „Ciocię“ i „Pogrzeb“. Ostoi „Siostra miłosierdzia“, ukazała się w dodatku miesięcznym do gazety „Dień“. „Żiwopisnoje Obozrienije“ przygotowało do druku „Czciciela potęgi“ E. Orzeszkowej i „Anusię“ Konopnickiej. „Syn Otieczestwa“ wystąpi z „Chochlikiem psotnikiem“ E. Orzeszkowej. „Smoleńskij Wiestnik“ przyniósł tłómaczenie kilku poezyj A. Asnyka. W „Sławianskich Izwiestjach“ znajduje się kilka utworów lirycznych Konopnickiej.

Jubileusz Virchowa. Dr. Grzegorz Ziembicki, w imieniu Towarzystwa lekarskiego galicyjskiego, którego jest prezesem, przesłał Virchowowi telegram gratulacyjny, wyrażający hołd wielkiemu uczonemu z powodu jego jubileuszu.

Teofil Kwiatkowski. Przed kilku dniami zmarł w Paryżu artysta-malarz niepośledniego talentu, dziś prawie zapomniany — starzec ośmdziesięciokilkoletni ś. p. Teofil Kwiatkowski.

Zmarły artysta znanym jest głównie z prac swych akwarelowych, w których rzeczywiście celował.

Był on przyjcielem i wiernym towarzyszem Fryderyka Chopina aż do jego śmierci.

Kilka też prac pamiątkowych pendzla Kwiatkowskiego pozostaje w posiadaniu rodziny Chopina, z nich wspomnimy o portrecie akwarelowym naszego znakomitego muzyka, o obrazku olejnym, na którym artysta ten wystawił mistrza przykutego już do łoża, przy którem czuwa pogrążona w zadumie i boleści siostra Chopina, ś. p. Jędrzejewiczowa i nakoniec o karcie tytułowej, którą nakreślił Kwiatkowski do książki pamiątkowej ułożonej ze wspomnień o mistrzu, drukowanych w różnych pismach.

Na karcie tej farbami olejnemi wymalował grobowiec przyjaciela swego Chopina na cmentarzu Pére Lachaise w Paryżu.

Ella Russell. Jedno z pierwszych ilustrowanych pism teatralnych włoskich *Il teatro illustrato*, wychodzące w Medyolanie, zamieszcza prześliczną i nader artystycznie wykonaną rycinę, przedstawiającą ulubioną u nas artystkę p. Russel, która obecnie występuje z wielkiem powodzeniem w Medyolanie. Umieszczony artykuł opisuje karyerę artystyczną panny Russel, nazywając ją *distintissima artista di canto*. Autor podnosi jej przepyszne kreacye artystyczne jak: „Traviata“, „Manon Lescaut“, i t. d. Panna Russell udaje się do Warszawy, a potem mamy nadzieję ujrzeć ją we Lwowie, gdzie zawsze będzie pożądanym gościem.

Świat muzykalny angielski zainteresował się od pewnego czasu w wysokim stopniu utworami Zygmunta Noskowskiego. Wydawcy angielscy, a w pierwszym rzędzie światowa firma E. Angerer et Comp., ubiega się na wyścigi z wydawcami niemieckimi o prawo własności utworów naszego kompozytora, których kilkanaście już wydanych nakładem tejże firmy, cieszy się ogromnem powodzeniem. Obecnie, jak donoszą *Kur. Warsz*, wprowadzono utwory Noskowskiego na repertoar koncertów symfonicznych w Londynie, a na wstęp wykonano jego symfonię „Morskie Oko“, która tak się podobała, że zapowiedziano ją po raz wtóry w przyszłotygodniowym programie.

Falstaff. Dzienniki ogłaszają następujący list Verdi'ego, pisany do jednego ze swoich przyjaciół: Tak jest, piszę obecnie muzykę do pięknych słów Boity, opiewających czyny szekspirowskiego Falstaffa. Kiedy opera będzie skończona i w którym teatrze przedstawiona? Nie umiem powiedzieć. Piszę dla zabawy, a przedmiot bardzo zabawny, oraz dla zabicia czasu. Na razie nie mogę więcej donieść.

Listy z Ameryki.

VII.

Denwer, 22 września.

Nasza podróż przez Amerykę podobna jest do pochodu tryumfalnego: wszędzie komitety we frakach — recepcye, uroczysty pochód a raczej przejazd przez miasto.

Komitet w Denwer nie miał szczęścia — gdyż pociąg zamiast o 9ej przyjechał o 1ej w nocy, naturalnie byliśmy już wszyscy pogrążeni w głębokiem śnie, kiedy obywatele z Denweru oczekiwali nas w białych krawatkach na dworcu. Poczciwi Denwerczycy nie dali za wygraną — przybyli nazajutrz, skoro świt z powozami i z muzyką — i tak przy dźwięcznych tonach marszu obwozili nas po mieście, ku wielkiej uciesze mieszkańców obojga płci, którzy na nas spoglądali, jak gdyby na jakieś rzadkie zamorskie zwierzęta.

Trudno jest opisać Denwer. Jestto jak wiadomo stolica stanu Colorado, znacznie większa niż Lwów, bo licząca 140.000 mieszkańców. Mojem zdaniem nie jest ona bynajmniej miastem, ale raczej zarodkiem zupełnie jeszcze nie wykształconego jakiegoś miljonowego olbrzyma.

Stutysięczne miasto, nie mające ani na jednej ulicy bruku, ani jednego chodnika, ani wodociągu, ani kanalizacyi — ale za to elektryczne oświetlenie, elektryczne i sznurowe tramwaje, olbrzymie gmachy, nadzwyczajny ruch — to przecież ciekawe!

Wszędzie budują skwapliwie — nowe domy rosną, jak gdyby po deszczu, powstają nowe parki przez sadzenie kilkunastoletnich topoli i jaworów, wznoszą się dokoła wille w straszliwych i niemożliwych stylach.

Jak dziecko, które z klocków podług swej fantazyi wznosi budynek i stosownie do ilości materyału dobudowywa do głównego gmachu, aż powstanie jakiś dziwoląg ni w pięć ni w dziewięć — tak samo Amerykanie wznoszą swoje budynki. Co do mnie — ja się tak bawię, patrząc na tę architekturę — jak gdybym przeglądał ilustracye we *Fliegende Blätter*.

Yankes, który był nad Renem i widział ruiny starożytnych zamków, buduje sobie willę w kształcie burgu niemieckiego, z basztą i zwodzonym mostem, z wąziutkiemi okienkami, które naturalnie nic światła nie dają. Spostrzegłszy, że w takim burgu nie podobna mieszkać, dobudowywa z jednej strony wielką werandę, z szerokiemi francuskiemi oknami.

Inny znów wznosi prawdziwą alhambrę — ale dla upiększenia daje dokoła korynckie słupy.

Rzeczywiście — Amerykanie są to dzieci — naród w pieluchach, który potrzebuje długich lat historycznego rozwoju.

Czyż to nie jest kaprysem dziecka, że właściciel piwiarni w Denwer, chcąc okazać światu, jak dobrze mu się powodzi, wypisał całe swoje nazwisko „Tortoni“ złotemi dwudziesto-dolarówkami w podłodze kamiennej swego szynku? Naliczyłem 1200 dolarów — a więc około 3000 zł. leży w zabłoconej kamiennej posadzce, po której depcą przeważnie ludzie nie mający pretensyi do wyższych sfer — gdyż pójść do piwiarni nie należy bynajmniej do dobrego tonu w Ameryce.

Denwer jest miastem bardzo młodem. W r. 1859 stanęła na tem miejscu pierwsza buda drewniana, w r. 1870 liczyło już 4730 mieszkańców, w r. 1880 35.628, w 1890 140.000 — obecnie przewidzieć niepodobna, jaki będzie rozwój w przyszłości.

Okolica monotonna — wielka płaszczyzna u stóp Gór skalistych przecięta małym tylko strumykiem. Widok na góry jest cudowny — w pogodny dzień spostrzedz można na zachodzie pasmo 240 km. długie — wszystkie znaczniejsze szczyty jak Pikes Peak, Longs Peak, Groys Peak, Mt. Erans i t. p. strzelają ponad 14.000 stóp wysokości.

Drzewa są naturalnie młode, jawory i rodzaj białych topoli, zresztą step dokoła mało uprawny.

Najznaczniejszy budynek jest High School, t. j. uniwersytet Denwerski, do którego nas podczas godzin szkolnych zawieziono. W uniwersytecie tym uczą wszystkiego przez 8 lat; dziewczęta i uczniowie uczą się razem; po skończeniu wszystkich kursów dostaje się patent na uniwersalnego uczonego. Poczciwi obywatele prowadzili nas od klasy do klasy, ku wielkiej uciesze panien studentek, a wielkiemu zakłopotaniu profesorów i profesorek. My młodsi członkowie kongresu więcej badamy uczące się podlotki denwerskie, aniżeli środki pomocnicze naukowe, z żalem jednakowoż muszę wyznać, że ładnych twarzy widziałem bardzo mało, — i pod tym względem jest jeszcze Ameryka w rozwoju.

Trzeba wiedzieć, że ukończenie takiej szkoły nie uprawnia do niczego. Chcąc np. zostać medykiem, potrzeba ukończyć jakiś medyczny „college“, do czego jednakowoż nie wymaga się żadnych wstępnych studyów, każdy więc wyrobnik może po trzech latach otworzyć zakład leczniczy. Podobnie ma się rzecz z techniką i teologią; wyjątek stanowi adwokatura, do której żadnych studyów nie potrzeba, oprócz kilkuletniej prawniczej praktyki.

Rozumie się, że różne stany mają nieco odmienne w tej mierze przepisy.

Z innych budynków zasługuje tylko na wzmiankę Country-House, i rodzaj Kapitolu, który budują obecnie, naturalnie z ogromnemi kosztami, gdyż połowa pieniędzy, przeznaczonych na budowę, gdzieś znika bez śladu.

Oba te rządowe budynki są w stylu renaisance.

Najciekawszą rzeczą w Denwerze jest część zamieszkana przez Chińczyków.

Wieczorem, po recepcyi u angielskiego konsula, wymknęło się nas kilku, a wziąwszy do pomocy policmena, udaliśmy się do Chińczyków, i muszę przyznać, że to, co tu widziałem, należy do najciekawszych etnograficznych postrzeżeń mojej całej podróży.

Dwa są miasta w Ameryce, gdzie Chińczycy przebywają, z zachowaniem wszelkich swych indywidualnych osobliwości, a mianowicie: St. Francisco i Denwer. W Denwerze zamieszkuje kilku bloków, gdzie zagospodarowali się po swojemu.

Wąziutkie uliczki, ciemne kurytarzyki, karkołomne schodki, skrytki, w których człowiek bez przewodnika niechybnieby się zgubił, — oto rezydencya Chińczyków.

Policmen, zapalając od czasu do czasu woskowe zapałki, kroczy naprzód, my z ciekawością za nim. Zwiedzamy przedewszystkiem sklepy chińskie, gdzie tysiące najrozmaitszych przedmiotów na sprzedaż, o których człowiek nie wie ani czem są, ani, do czego służą. Naturalnie, że nasi zbieracze osobliwości kupują całe stosy, policmen pośredniczy w targowaniu się.

Ze sklepów udajemy się do restauracyj i kawiarń chińskich. Cóż to za niemiły zapach, co za dziwne potrawy, które synowie królestwa niebieskiego spożywają patyczkami, i tak zgrabnie, że ziarnko ryżu nie spadnie. Gospodarz Chińczyk zaprasza nas na ucztę, kosztujemy jakąś potrawę, o której nie wiem, czy pochodzi ze zwoża robaków lub też wstawonogich, — i mamy dość.

W sąsiedztwie komórki ze stolikami do gry. Przed skośnookim bankierem leżą stosy drobnej chińskiej monety, dokoła gracze, grający z zajęciem i zapalczywością, o której trudno mieć wyobrażenie.

Nareszcie wchodzimy do nory, gdzie palą opium. Uderza nas niemiły ostry zapach, oko zwolna przyzwyczaja się do półcienia, gdyż tylko małe kopcące lampki oświecają niski, brudny pokoik. Na tapczanach leżą Chińczycy, oddający się temu straszliwemu nałogowi, przed każdym mała lampka oliwna.

Na długą igłę nabiera każdy grudkę opium i przetapia ją nad lampką, poczem wsadza do fajki, umieszczonej nie na końcu, lecz w środku cybucha, a mającej tylko wąziutki otwór i trzymając nad płomieniem, pociąga kilka razy. Tak czyni kilkakrotnie aż opium działać pocznie, poczem leży jak nieżywy na tapczanie z otwartemi ustami, z oczami w słup obróconemi — obraz straszliwy.

W sąsiedztwie w ciemnym zakątku znajduje się świątynia Budhy, fantastycznie przybrana, z obrazem Budhy, przed którym płoną małe świece woskowe — dary nabożnych. Zasada: „ne misceantur sacra profanis“ nie zdaje się mieć zastosowania u Chińczyków, gdyż tuż obok świątyni wchodzimy do tingl-tanglu, gdzie brzydkie Chinki z grubą warstwą bielidła i różu na twarzy, piskliwemi tonami naśladują spiew, miżdżąc się w nieprzyjemny sposób do przybyłych.

Ta atmosfera dusząca, te krzyki, ten brak światła sprawia nam zawrót głowy, więc uciekamy co żywo na kolej, a to tem bardziej, że pociąg wkrótce odchodzi. Przed nami droga 48 godzinna przez Kanzas i Missouri do królowej Michiganu, zkąd następny list.

Prof. dr. Emil Dunikowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 19 października 1891.

Lwów, pszenica 10·— do 10·80, żyto 9·— do 9·50, jęczmień 6·— do 8.—, owies 7·— do 7·50, rzepak 13·— do 14·15, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 46·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 10· do 10·75, żyto 8·90 do 9·40, jęczmień 5·90 do 7·—, owies 6·50 do 7·—, groch 6·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 45·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

*) Przedruk wzbroniony.

Podwołoczyska, pszenica 9·75 do 11, żyto 9·— do 9·50, jęczmień 5·80 do 7·—, owies 6·40 do 7·—, groch 6· do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 45·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—,

Jarosław, pszenica 10·— do 11·—, żyto 9·25 do 9·60, jęczmień 6·— do 8·—, owies 7·— do 7·75, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 46·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel 55·— do 60·— zł. za 56 kilo *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. *loco* Lwów 18·50 do 19·50 zł.

Usposobienie spokojne. Brak transakcyi i chęci do kupna.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 3 do 10 października 1891 r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 10·50 do 10·85, żyto 9·— do 9·35, jęczmień browarny 7·35 do 7·50, pastewny 6·— do 6·35, owies 6·60 do 6·80, hreczka —· do —·—, kukurudza zeszłoroczna 6·25 do 6·75, nowa —·— do —·—, groch do gotowania 8·50 do 10·—, pastewny 6·— do 6·75, fasola 5·50 do 5·75, bobik —·— do —·—, wyka 5·— do 5·75, koniczyna 50·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, anyż rossyjski 30·— do 32·—, anyż płaski 29·— do 31·—, kminek 20·— do 21·—, rzepak zimowy 12·75 do 13·75, rzepak letni 12·50 do 14·50, nowy —·— do —·—, lnianka 8·50 do 9·50, nasienie lniane 10·50 do 11·—, chmiel 71·75 do 89·29, nafta zwykła 14·25 do 15·25, salonowa 16·25 do 17·50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 55 35 do 55·75.

Dostawy dla armii. Z Izby handlowej i przemysłowej otrzymujemy następujące ogłoszenia o rozpisaniu dostaw dla armii:

Wysokie c. k. państwowe Ministerstwo wojny rozpisało licytacyę na dostawę różnych artykułów do umundurowania i uzbrojenia c. i k. wojska, z których w większej ilości dostarczone być mają:. czaka dla piechoty i kapelusze strzeleckie sztuk 16.990, fezów z kutasami 3.600, czapki ułańskie i czaka huzarskie 2.650, rozetki do czaków 14.500, krawatek 219.150, rękawiczek skórzanych 19.000 par, wyroby szmuklerskie, jak sznury różnego rodzaju, odznaki strzeleckie i t. p. w wielkiej ilości, łopaty dla piechoty 31.800, zgrzebła 6.700, pokrywy do naczyń do gotowania 3.000, naczynia do gotowania 27.050, flaszki polowe z emaliowanej blachy żelaznej 25.000, szczotki do koni 10.600, skóry do siodeł 1800 garniturów, siodła 3.090 i t. p.

Oferować mogą tylko przemysłowcy, wyrabiający powyższe artykuły we własnych warstatach, a oferować mogą na całą ilość, albo też na część rozpisanej ilości przedmiotów.

Przedmioty dostawić się mające wyrabiane być muszą wedle wzorów znajdujących się w składach mundurowych w Bernie, Budapeszcie, Gracu, w Kaiser-Ebersdorf i w filialnym składzie w Karlsburgu, zkąd też te wzory za opłatą własnych kosztów sprowadzane być mogą.

Dostawa uskutecznioną być ma w czterech równych ratach najdalej do końca września 1892.

Oferty wnieść należy najdalej do 15 listopada 1891 r. o godzinie 12 w południe bezpośrednio do protokołu podawczego c. k. państwowego Ministerstwa wojny w Wiedniu.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w powyżej wymienionych składach mundurowych, w intendenturach korpuśnych, tudzież w Izbach handlowych i przemysłowych.

Wysokie c. i k. państwowe Ministerstwo wojny zamierza dostawę gotowych przedmiotów lnianych i bawełnianych, potrzebnych do umundurowania i uzbrojenia c. i k. wojska, jak: koszul, kalesonów, onuczek, torb na chleb, prześcieradeł, sienników, poszewek na poduszki i t. p., tudzież odnośnych materyałów na rok 1893, oddać industryi prywatnej.

W tym celu zawiązać się powinny cztery konsorcya, z których każde objąćby miało dostawę dla jednego składu, względnie okręgu mundurowego. Tylko konsorcya złożone z rzetelnych i zamożnych przemysłowców, solidarnie związanych, mogą wnosić oferty, które przedłożyć należy najdalej dnia 1 marca 1892, o godzinie 12 w południe do c. i k. państwowego Ministerstwa wojny w Wiedniu.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w intendenturach korpuśnych, w składach mundurowych, tudzież w Izbach handlowych i przemysłowych.

Prezydent	Sekretarz
K. Kiselka m. p.	*M. Bodyński* m. p. radca ces.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wydał w sobotę z Schönbrunnu następujące pismo odręczne do Ministra wojny, barona Bauera, z powodu jego 50-letniego jubileuszu służbowego:

„Gdy ciesząc się zupełną czerstwością i ochotą do dalszej pracy, spojrzysz Pan na poważny szereg lat, poświęconych przeważnie służbie wojskowej, nabędziesz Pan świadomości, żeś dla teraźniejszego swojego wysoce ważnego i pełnego odpowiedzialności stanowiska, zdobył w pokoju i w pięciu kampaniach owo jasne doświadczenie, które Ci daje możność zaspokojenia wszystkich potrzeb armii, z żywem uczuciem dla jej dobra i pomyślności.

„Pomny Pańskich, pełnych poświęcenia, przezemnie niejednokrotnie odznaczanych czynów, wyrażam za nie ponownie najgorętsze podziękowanie i Moje zadowolenie, oraz szczere życzenie, abym i nadal mógł liczyć na wypróbowane Pańskie usługi“.

Z kół parlamentarnych donosi *Presse*, że komisya Izby posłów dla ustawy karnej odbędzie dzisiaj posiedzenie, i rozpocznie rozprawę generalną nad projektem ustawy o handlu środkami żywności i artykułami powszechnego użytku.

Na jutro, 20-go b. m. zwołaną została komisya legitymacyjna, która zajmie się wyborem dr. Dostala, z miejskiego okręgu wyborczego Tabor, który to wybór został przez Młodoczechów zakwestyonowany.

Dziennik Poznański podaje w formie pogłoski, że nowym kandydatem na stolicę arcybiskupią w Poznaniu ma być proboszcz tczewski, ks. Robert Sawicki. *Dziennik Poznański* podaje nawet niektóre bliższe szczegóły, a mianowicie: Ks. Robert Sawicki urodził się w Toruniu 7 marca 1841 r. z ojca katolika a matki protestantki. Ojciec jego był krawcem. Gimnazyum skończył w Toruniu, do seminaryum uczęszczał w Pelplinie, gdzie święcenia kapłańskie odebrał. Proboszczem w Tczewie jest od dnia 13 lipca roku 1871. Po polsku mówi z domu, ale dotąd zniemczonej wymowy toruńskich mieszczan z owych czasów się nie pozbył. Przed objęciem probostwa w Tczewie był kapelanem, czy też dywizyjnym proboszczem wojskowym.

Rossyjski minister spraw zagranicznych, p. Giers, uda się — jak telegrafują do *Fremdenblattu* — na dłuższą kuracyę do Wiesbadenu, gdzie już w Pallanzy zamówił mieszkanie na kilka tygodni.

— Z Petersburga piszą do *Polit. Corr.*: Postanowione przez rząd z powodu klęski głodowej budowle, przyniosą w pierwszej linii korzyść ministerstwu wojny, które obecnie cały szereg wielkich budowli wykona znacznie szybciej, aniżeli to pierwotnie było zamierzone. i tak, z wielką energią podjęto teraz wysoce ważne dla strategicznych celów budowy gościńców i kolei żelaznych w zachodnich guberniach. Przy zakładaniu nowych gościńców uwzględnia się z góry ewentualna potrzeba zbudowania na nich ruchomej kolei żelaznej, odpowiedniej dla transportu wojska. Zamierzona też jest w najbliższej przyszłości budowa licznych komunikacyj kolejowych, między temi połączenie Lublina z koleją iwanogrodzko-dąbrowską

— *Mosk. Wied.* donoszą, że kancelarya generał-gubernatora finlandzkiego opracowała projekt zreformowania senatu finlandzkiego. Celem tego projektu jest rozszerzenie atrybucyj generał-gubernatora, który według dotychczas obowiązujących praw w wielu kwestyach musi się porozumiewać z senatem. — Jestto dalszy krok w kierunku systematycznego uszczuplenia autonomii Finlandyi.

Z Berlina donoszą, że wszyscy ministrowie znajdują się już w stolicy i odbywają niemal codziennie narady, których celem ma być wygotowanie materyałów dla przyszłej sesyi sejmowej.

W celu ulżenia ciężkiej pracy kanclerzowi Caprivi, zwolnił go cesarz od zwierzchniczego zawiadywania administracyą państwowych dróg żelaznych i wydział ten poddał ministrowi Thielenowi. Niektóre dzienniki niemieckie przewidują, że kanclerz Caprivi w niedalekiej przyszłości zupełnie ze stanowiska ustąpi i że za następcę da mu cesarz dzisiejszego ministra finansów, doktora Jana Miquela, dawno już ulubionego przez się męża. Przed rokiem właśnie, gdy dr. Miquel był jeszcze burmistrzem we Frankfurcie nad Menem, miał mu cesarz powiedzieć. *Sie sind mein Mann* i wraz potem ofiarował tekę finansów. Miquel liczy już lat 62, ale jest człowiekiem pełnym sił, energii i niepospolitych zdolności, ogólnie poważanym i naj-

sposobniejszym — wedle ogólnego przekonania, do prowadzenia nowego kierunku.

Daily News donosi z Petersburga, że car zamierza tej zimy odbyć podróż po morzu Śródziemnem, i przy tej sposobności spotkać się z Carnotem w jednym z portów francuskich. Wiadomość ta potrzebuje naturalnie potwierdzenia.

Ambasador francuski w Wiedniu Decrais cofnął swoją kandydaturę do senatu, w departamencie Gironde. P. Decrais wraca niebawem do Wiednia.

Z Londynu donoszą, że następcą Smitha w kierownictwie Izby niższej będzie stanowczo Balfour, którego zaś zastąpi Jackson dotychczasowy sekretarz skarbu. Rząd zamyśla w przyszłej sesyi zajmować się więcej sprawami zagranicznemi.

Z Rzymu donoszą:

Przybyli tu deputowani niemieccy, należący do partyi wolnomyślnej parlamentu niemieckiego, pp.: dr. Barth, dr. Bar i dr. Dohrn, ażeby porozumieć się z sekretarzem komitetu, p. Pandolfi w sprawie kongresu pokojowego. Komitet odbiera z licznych stron sympatyczne objawy, a wskutek usunięcia się p. Bonghi, zapewnili swój udział w kongresie deputowani niemieccy i austryaccy.

Italie ubolewa, że tak zwanemu procesowi anarchistów nadano znaczenie i rozgłos zupełnie niepotrzebnie. Wielu obwinionych wypiera się należenia do jakichkolwiek związków i twierdzi, że znaleźli się w więzieniu, bo ich z meetingu zabrano prosto do aresztów. Z powodu zbyt gwałtownego zachowania się kilku istotnych anarchistów, zapowiedział przewodniczący sądu, że jeśli obwinieni nie zachowają się przyzwoicie, to uczują całą surowość trybunału.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 października. Jakkolwiek Minister wojny br. Bauer, życzył sobie obchodzić jubileusz swój w sposób jak najbardziej skromny, mimo to w dniu wczorajszym wyprawiono mu szereg serdecznych owacyj, które dzień ten w szczególniejszy sposób uświetniły. Najd. Arcyksiążęta: Karol Ludwik, Ferdynand, Albrecht, Wilhelm i Rainer złożyli Ministrowi osobiście powinszowania. W towarzystwie Najd. Arcyksiążąt Albrechta i Rainera znajdowali się generałowie sławnej armii południowej, br. Piret i hr. Welsersheimb.

Najd. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania, Najd. Arcyksiążęta: Franciszek Ferdynand d'Este, Ludwik Wiktor, Karol, Leopold, Franciszek i Albrecht Salvator, Najd. Arcyksiężna Fryderyk i Eugeniusz, dalej książęta Wilhelm i Mikołaj Würtemberski, oraz książę Filip Koburski przysłali telegraficzne gratulacye. Cesarz Wilhelm polecił wojskowemu *attaché* pułkownikowi Deinesowi, aby wyraził gratulacye. Dalej złożyli br. Bauerowi powinszowania ambasa dorowie Hiszpanii, Włoch, Rossyi, tudzież wojskowy *attaché* Turcyi, następnie książę Sasko-Weimarski, Dostojnicy Dworu, wszyscy Ministrowie, duchowieństwo, Namiestnik Austryi dolnej, arystokracya, komendanci korpusów, generalicya rozmaitych korpusów armii, wielu członków Izby panów i Izby posłów, burmistrz wiedeński, prezydyum Stow. Czerwonego Krzyża, reprezentanci sztuki i umiejętności.

O godzinie 10tej przybyły liczne deputacye, między innemi od Ministerstwa wojny, sekcyi marynarki i sztabu generalnego. Do Jubilata wygłoszono wiele przemówień. W szczególności szef sztabu generalnego baron Beck i generał-porucznik Merkel podnieśli w ciepłych słowach zasługi Jubilata tak w czasach wojennych jak pokojowych, i wyrazili gorące życzenie, ażeby Jubilat jeszcze długie lata w pełni sił wysoki swój urząd sprawował. Minister wojny dziękował, głęboko wzruszony, i zaznaczył, że mu przypadło w udziale to rzadkie szczęście, iż może po 50-letniej, nieprzerwanej służbie czynnej, jeszcze Najjaśn. Panu, Państwu i armii służyć w pełnem zdrowiu i z całem poświęceniem. Jubilat życzył obecnym, ażeby doznali takiego samego szczęścia. Wspomniawszy o wysokiej łasce Monarchy, której przy każdej sposobności doświadczał, zakończył Minister wojny przemowę swą okrzykiem na cześć Najj. Pana, który z zapałem powtórzono.

Praga, 19 października. Wystawa zamknięta. Przed urzędowem zamknięciem, wyprawiono Namiestnikowi pełną zapału owacyę. Od komitetu akcyjnego wystawców, otrzymał Namiestnik wspaniały adres. Podczas mowy Marszałka krajowego, zamykającej wystawę, odzywały się ciągle huczne i pełne zapału okrzyki na cześć Najjaśniejszego Pana i Domu cesarskiego. Marszałek krajowy zakończył gorącą przemowę trzykrotnem *„Hoch!“* i *„Slava!“* na cześć Najjaśniejszego Pana, co obecni z zapałem powtórzyli, podczas gdy organy zabrzmiały dźwiękami hymnu ludowego. Wieczorem była wystawa świetnie iluminowana. Wczoraj zwiedziło wystawę 75.540 osób.

Praga, 19 października. W mowie wczorajszej podczas zamknięcia wystawy, podniósł marszałek krajowy ogromne powodzenie wystawy, które udowodniło, że Czechy mogą połączonemi siłami zdziałać prawdziwe cuda. Marszałek wyraził imieniem królestwa czeskiego podziękowanie urządzającym wystawę, którzy z bezprzykładną ofiarnością stanęli na czele przedsięwzięcia, podziękował następnie namiestnikowi, który działał zarówno jako reprezentant Rządu i wierny syn kraju. Wspomniawszy o protektoracie Monarchy i o Najwyższych odwiedzinach, oświadczył marszałek, że Najj. Pan przekonał się jak głęboko w narodzie czeskim tkwi wierność i serdeczne przywiązanie do Domu Panującego. W końcu wzniósł marszałek okrzyki „Slava“ i „niech żyje“ na cześć Najj. Pana, które powtórzono z zapałem.

Praga, 19 października. (*Tel. pryw.*) Wiadomości o odbyć się mającym tutaj kongresie Słowian, są dziennikarskim wymysłem.

Lublana, 19 października. Przy wyborze uzupełniającym do Rady państwa, z kuryi wielkich posiadłości, wybrany został niemiecko - liberalny deputowany, hrabia Erwin Auersperg. Stronnictwo konserwatywne wstrzymało się od głosowania.

Peszt, 19 października. W klubie liberalnym podał minister sprawiedliwości w ogólnych zarysach odpowiedź swoją na interpelacyę Dardysa w przedmiocie upomnienia ministeryalnego, danego pewnemu sędziemu, który rozstrzygając sprawę pojedynkową wyraził zapatrywanie, że nie ma różnicy pomiędzy honorem obywatela cywilnego a wojskowego. Minister sprawiedliwości odpowiedział mianowicie, że ministerstwo w drodze poufnej, za pośrednictwem prezydenta trybunału królewskiego, zwróciło uwagę tego sędziego, iż nie powinien sięgać po za zakres swego zadania, t. j. po za kierowanie rozprawą. Upomnienie to dano jedynie na podstawie ustawowego prawa kontroli, nie zaś na życzenie ministra obrony krajowej, lub też z powodu niepochwalania wspomnianej uwagi sędziego. Odpowiedź ministra przyjęto do wiadomości.

Peszt, 19 października. (*Tel. pryw.*) Podczas przedstawienia w tutejszej menażeryi, zbliżył się pewien młody chłopak z publiczności zanadto do klatki rysia, który schwycił go za głowę i oddarł część skóry. Publiczność przerażona zaczęła uciekać; przyczem kilka osób zraniono.

Petersburg, 19 października. (*T. pr.*) Dyrektor wołżańsko-kamskiego banku ogłasza w dziennikach tutejszych, że z królem Milanem nie zawarł żadnego interesu pieniężnego.

Belgrad, 19 października. W tutejszej menażeryi zdarzył się wczoraj, podczas wieczornego przedstawienia, okropny wypadek. Dzikie bestye rozszarpały t. zw. pogromcę zwierząt, który wszedł do ich klatki, w celu odbycia produkcyi.

Belgrad, 19 października. Skupczyna zwołana została na 1-go listopada st. st., czyli 13-go listopada nowego stylu.

Pallanza, 19 października. Giers wyjeżdża we wtorek do Wiesbadenu i Frankfurtu nad Menem.

Cetynia, 19 października. Okólnik Porty rozporządza, ażeby Albańczykom odebrano broń nowego systemu, a pozostawiono tylko broń dawniejszych systemów.

Berlin, 19 października. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* pisze z okazyi 50-letniego jubileuszu służbowego barona Bauera: „Co bar. Bauer stworzył i do zupełnej dojrzałości doprowadził, to okazało się także podczas tegorocznych ćwiczeń armii austryackiej w tak znakomity sposób że w szczerych powinszowaniach, jakie mu sprzymierzeni Austryi zasyłają, jest niewątpliwie także i to życzenie zawarte, aby mogli wysoce zasłużonego generała jeszcze długo widzieć pracującego w jego dzisiejszym zakresie działania“.

Kopenhaga, 19 października. Rodzina carska była rano na nabożeństwie, w kościele rossyjskim, a śniadanie spożyła na jachcie *Polarstern*. Powróciwszy drogą morską do Helsingoer, udała się osobnym pociągiem do Fredensborgu.

Montevideo, 19 października. Według doniesienia *Biura Reutera* minister skarbu podał się do dymisyi.

Rzym, 19 października. Około wyspy Pantelleryi w kierunku zachodnim, spostrzegać się daje gwałtowne wzburzenie morza; dostrzeżono słupy dymu i uczuto lekkie wstrząśnienia ziemi. Na powierzchni morza w kierunku północnym widać na długość około jednego kilometra rąbek ziemi, na którym trwają ciągle wybuchy bloków kamiennych; wybuchom tym towarzyszy łoskot.

Paryż, 19 października. *Temps* oświadcza na podstawie poważnych informacyj, że Giers dawno już miał zamiar przepędzić czas urlopu we Włoszech; podróż więc jego nie ma zgoła charakteru politycznego, a spotkania z królem i Rudinim, były po prostu aktami grzeczności. Rozmowa z Rudinim trwała bardzo krótko.

Paryż, 19 października. Papież wystosował do organizatora pielgrzymek, Harmela, pismo dziękczynne, w którem wyraża głębokie ubolewanie z powodu, że pielgrzymi zostali, bez dania ze swej strony przyczyny, przez motłoch uliczny zwymyślani i znieważeni.

Paryż, 19 października. Arcybiskup Avignonu odpowiedział, również jak inni biskupi, umiarkowanym protestem na okólnik ministra wyznań.

Madryt, 19 października. Cała prasa wyraża się jak najostrzej o najnowszem rozporządzeniu rządu francuskiego w przedmiocie win hiszpańskich. Większość dzienników żąda zastowania represaliów względem francuskich towarów.

Bern, 19 października. Ostateczny rezultat powszechnego głosowania jest następujący: Taryfę cłową przyjęto 211 781 głosami przeciw 146.820, zaś monopol banknotów 228.853 głosami przeciw 143.939.

Bern, 19 października. Według dotychczasowych wyników głosowania powszechnego, przyjęto znaczną większością monopol banknotów i taryfę celną.

Londyn, 19 października. Wdowa zmarłego niedawno przywódcy Izby niższej Smitha, podniesioną została do stanu lordowskiego.

Londyn, 19 października. Balfour mianowany został pierwszym lordem skarbu i kierownikiem Izby niższej.

Dublin, 19 października. (*Tel. pr.*) Przybył tutaj pewien Polak z wieńcem kwiatów, przysłanym przez Polaków z Warszawy na grób Parnella. Delegat wyraził żal, że nie przybył na czas, aby być obecnym na pogrzebie.

Buenos Ayres, 19 października. *Biuro Reutera* donosi, że wybuchło przesilenie ministeryalne; dwóch ministrów zażądało dymisyi.

Wiedeń, 19 października. Stan banku austro-węgierskiego z dniem 15 b. m.: banknoty w obiegu 454,612.000 złr. (o 6,303.000 złr. mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 247,213.000 zł. (o 1,841.000 zł. więcej); portfel 188,797 000 zł. (o 4,982.000 zł. mniej); lombard 25,658.000 zł. (o 214.000 zł. mniej); zapas w banknotach 223.000 złr. o 6,963.000 zł. mniej).

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 17 października 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 75·25, Węgierskie akcye kredytowe 327·50, Akcye anglo austryackie 150·75, Akcye banku Union 224·50, Akcye kolei Karola Ludwika 205·—, Akcye kolei północnej 282·50, Akcye kolei południowej 103·62, Losy tureckie 29·70, Akcye kolei państwowej 280·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 236·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 196·—, Wiedeńskie losy komunalne 150 50, Akcye tytoniowe 154·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·— Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 214·—, Akcye banku dla krajów koronnych 195 75, 4-prc. węgierska renta złota 104·10, Akcye banku związkowego 108·—, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·21·75, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent papierowa 100 90. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 19 października 1891, godzina 10 minut 35 Akcye kredytowe 281 50. Akcye kolei państwowej 278 75, Akcye tytoniowe 153·—, Anglo-austryackie ·—, Unionbank 223·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 102·37, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku krajów koronnych —·— listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 57·72, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 17 października 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł, okowita per 10.000 litr procent 21·75 do 22·— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł. rzepak —·— do —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 20·73 do 20·75 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 222 50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 52·70 zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59·90 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do Rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.

1.22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

Szlakiem od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej,

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca;

Plakatów rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12, to
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 października 1891.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	203	50	206	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	234	—	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	305	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	40	101	10
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	—	108	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	98	40	99	10
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51 l.	98	40	99	10
Tow. kred. galic. ziem. w 4pr. wa. I. emis.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	—	95	70
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	30	100	—
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	—	94	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	58	—	60	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52	—	54	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	104	70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	50	92	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	80	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. po 4½ pr. wa.	97	85	98	55
„ „ „ 4 „ „	91	50	92	20
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	27	—	30	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	24	9	34
Półimperyał	9	47	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	24	1	34
„ „ papierowy	1	22	1	24
100 marek niemieckich	57	40	57	—

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej,

dnia 16 października 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91 40	91.60
luty-sierpień	91 20	91.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	91.15	91.35
kwiecień-październik	91.20	91.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	134.75	135 75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136 75	137.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	146. -	147 —
„ „ 1864 po 100 złr.	181.50	182 20
„ „ 1864 po 50 złr.	181 50	182.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	144 50	145.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.—	109.20
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.30	102.50
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105 25
Galicyi	104.30	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	89.55	90.55
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	151.75	152 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283 50	284. -
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	693.—	697.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.—	310.—
Gal. banku d han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	196 75	197 25
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1016.—	1020
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	86.50	87.—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m	301.—	305.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w.a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2825.—	2835.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	204.75	205.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	236 50	237. -
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	281.25	281.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104.—	104 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	198. —	199. —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.30	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.50	110.10
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	99.75	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.-	97.50
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	—.—	—.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.40	99.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.—	98.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.25	100.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.85	104.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103.—	104 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99 30	100. —
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	98.75	99.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	98.75	99.50
detto (Jarosław-Sokal	94.50	95 —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.—	84.—
z r. 1884	89.50	90.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.—	101.—
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.—	185.50
Clarego po 40 zł. m. k.	52.25	53 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	121.—	123.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.—	22.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.—	55.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	53. -	53.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16 75	17 25
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.—	11.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20 50
Salma po 40 zł. m. k.	59.—	60 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.—	63 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	27.50	29 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	133.—	135.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35 —	37 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48.—	49 —
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	117 35	117 55
Paryż za 100 fr.	46.37 50	46.45.—
Kurs złoty		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59 —
„ pełnej wagi	5.57 —	5 59 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.30 50	9.32.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego		—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2294 (6840 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 4 listopada 1891 i dnia 2 grudnia 1891 zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Dźwiniaczu dolnym położonej wedle wyk. hip. l. 24 Jurka Hoszowskiego własnej na pokrycie pretensyi Banku włość. w kwocie 150 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 205 zł. wa.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem wierzycieli Karol Morwitz miejscowy notaryusz.

Ustrzyki, 30 czerwca 1891.

L. 12302 (6837 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Putiatyńcach położonej wedle wyk. hip. 108 tejże gm. Putiatyńce dłużnika Mykiety Rudego w 1/4 części własnej, dalej 1/4 części ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 472 ks. gł. Putiatyńce Mykiety Rudego własnego, ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 540 ks. gł. Putiatyńce Iwana Szwec własnego, 1/12 części ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 576 ks. gł. gm. Putiatyńce Oleksy Wolaka własnego, i 1/3 części ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 577 ks. gł. gm. Putiatyńce Oleksy Wolaka własnego na zaspokojenie pretensyi Tobiasza Weinerta w kwocie 41 zł. 56 ct. dnia 4 listopada 1891 i dnia 9 grudnia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym na ostatnim terminie i poniżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 147 66 ct.

Wadyum wynosi 14 zł. 76·6 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 15 września 1891 do tabuli weszli, kuratorem p. Kazimierza Abgarowicza, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Rohatyn, 24 września 1891.

L. 7096 (6800 2—3)

W dniach 6 listopada i 11 grudnia każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Agnieszki Bosakowej pod lk. 15 w Cieszacinie małym położonej wyk. hip. l. 111 objętej na zaspokojenie pretensyi dr. Władysława Jahla 51 zł. 75 ct. aw.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 53 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Ruczkę z Jarosławia.

Protokół oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 6 sierpnia 1891.

L. 8555 (6802 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż termin do przeprowadzenia przymusowej sprzedaży realności lwh. 143 gm. Leńcze górne objętej Józefa Malickiego własnej na 12 października br. wyznaczony odwołanym zostaje i do przeprowadzenia przymusowej sprzedaży tejże realności dwa termina na 16 listopada i 16 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 wyznaczone zostały.

Reszta warunków pozostaje niezmieniona.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, dnia 6 października 1891.

L. 12661 (6562 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. sądzie powiatowym miej.-deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż jednej czwartej części realności pod Nk 33 wh. 78 gm. Słocina na pokrycie wierzytelności w kwocie 8 zł. zpn. w dniach 16 listopada 1891 i 17 grudnia 1891, każdym razem o godz 10 rano.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 17 września 1891.

L. 7489 (6714 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Nisona Tuchmana w kwocie 100 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tyczynie położonych wh. 115 i 116 ks. gł. gm. kat. Tyczyn objętych na imię Stanisława Kościółka zaintabulowanych w dniach 16 listopada 1891 i 14 grudnia 1891 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania pierwszej 1070 zł., zaś drugiej 300 zł.

Wadyum co do pierwszej 107 zł, co do drugiej 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 19 września 1891.

L. 8939 (6830 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Zakładu kredyt. komercyalnego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 80 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż należącej do dłużnika Leizora Regenstreifa połowy realności, w Kołomyi pod Nr. 540 2/4 położonej, wyk. hip. l. 562/II objęte w dwóch, na dzień 16 listopada i 14 grudnia 1891 każdym razem na godz 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 220 zł. 6½ ct aw, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej, jednakże nie niżej trzeciej części onejże, zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 22 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Milgroma z substytucyą adw. dr. Ilnickiego został ustanowionym; wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 września 1891.

L. 9060 (6771 1 3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 187 zł. 51 ct. aw. zpn. przez c. k uprzyw. galic. Zakład kredyt włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Hanuśce Danyłów, Kseńce Pawlik tudzież małolet. Paśce Danyłów przez opiekuna Michała Moczurada zastępywanej, wywalczonej w tus. kancelaryi w dniach 17 listopada i 22 grudnia 1891 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużników pod lk. 45 w Nikonkowicach położonej a wyk. hip. l. 11 ks. gr. tejże gm. objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł. aw.

Zakład wynosi 40 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 9 września 1891.

L. 3408 (6104 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie czterech rat po 135 zł. zpn. z pożyczki w kwocie 3000 zł. zaciągniętej pochodzących, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Urlowie położonej, wyk. hip. l. 92 ks. gr. gminy Urlowa objętej, dłużnika Mechla Sygala własnej w tutejszym sądzie w dniu 16 listopada 1891 i w dniu 16 grudnia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie z tem przedsięzwiętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta za cenę wywołania w kwocie 7100 zł. tj. za cenę szacunkową przy udzieleniu pożyczki przyjętą, lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie także i niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt opisania przynależności realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 1 lutego 1891 do hipoteki weszli i tych którymby uchwała dozwalająca licytacyi doręczoną być nie mogła, ustanowiono Maryana Onyszkiewicza w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 6 czerwca 1891.

L. 10857 (5843 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że dozwolono celem zaspokojenia pięciu rat pożyczkowych po 30 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 483 ks. gr. gm. Jeziernej objętej, dłużnika Arona Katza własnej w tut. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemsk. w likwidacyi we Lwowie dnia 16 listopada 1891 i dnia 16 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania w kwocie 1275 złr. tj. wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta, na drugim terminie zaś także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze, a kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Jana Rudnickiego w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 12 grudnia 1890.

L. 6209 (5995 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 40 zł. odbędzie się na rzecz Judy Guttmana w tut. sadzie sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 364 ks. gr. gm. kat. Borszów objętej dłużnika Wasyla Szyry własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 listopada 1891 i 22 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

Wadyum wynosi 103 zł. 20 ct.

Przemyślany, 30 czerwca 1891.

L. 7333 (6686 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Jana Andera przeciw Leibie Fischowi pto 200 zł. aw. odbędzie się ponownie publiczna sprzedaż egzekucyjna jednej szóstej części realności w Rzeszowie pod lk. 189 położonej lwh 164 objętej w gmachu sądowym w Rzeszowie dnia 13 listopada 1891 i 14 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 351 zł. 16 ct.

Wadyum 36 zł.

Resztę warunków sprzedaży przejrzeć można w tut. registraturze sądowej.

Rzeszów, 17 września 1891.

L. 959 (6590 1—3)

W dniach 12 listopada i 15 grudnia 1891 o godz. 10 odbędzie tut. sąd egzekucyjną licytacyę realności Nr. 94 lwh. 134 ks. gr. gm. katastr. Bobowa pto 350 zł. aw. zpn. na rzecz Galic. Zakładu kredyt. ziems

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipot. są w sądzie.

Kuratorem niewiadomych p Walenty Sorysiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 31 marca 1891.

L 20308 (6902 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Przemyślu rozpisuje rozprawę solidarnej ugody celem ubezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w Radymniańskim okręgu poborczym, składającym się z miasta Radymna i miejscowości Ostrów, Skołoszów, Wysocko i Sośnica na rok 1892 z milczącem przedłużeniem na rok 1893 i 1894 lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894 roku pod warunkiem że do rozprawy przystąpią wszyscy lub większa część przemysłowców podatkowi konsumcyjnemu od wina podlegających z wyżdj wymienionego okręgu.

Zastępcy przy rozprawie nieobecnych przemysłowców muszą być zaopatrzeni w sądownie lub notaryalnie legalizowane pełnomocnictwo.

Rozprawa ugodowa odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Przemyślu dnia 29 października 1891 r. od godziny 9 do 12 w południe.

Zarazem dopuszcza się pisemne nadaże nieprzemysłowców, które zaopatrzone w 10 prc. wadyum mają być wniesione w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Przemyślu najpóźniej do 12 godziny w południe 25 października 1891.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 131 zł.

Bliższe warunki rozprawy ugodowej przejrzeć można w c k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Przemyślu jako też w c. k. nadzorach straży skarbowej, w Przemyślu, Pruchniku, Jarosławiu, Lubaczowie, Rawie, Bełzcu, Uhnowie, Mościskach i Jaworowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Przemyśl, dnia 15 października 1891.

L. 1269 (6868 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, że rezolucyę z dnia dzisiejszego do l. 1269 w sprawie pożyczkowej kasy powiatu wielickiego przeciw Jędrzejowi Musiałowi i Michałowi Wątorowi o 75 zł. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 82 i całej realności lwh. 8 gm. Chorowicach objętych, z których pierwsza do Jędrzeja Musiała] zaś druga do Michała Wątora należy, w dwóch terminach dnia 4 listopada 1891 i dnia 9 grudnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowią kwoty oszacowania połowy realności lwh. 82 30 zł, całej lwh. 8 1660 zł.

Wadyum wynoszą kwoty 3 zł. i 166 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, dnia 25 sierpnia 1891.

L. 4851 (6900 1—3)

W dniach 30 października i 4 grudnia 1891 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Józefa Kaczorowskiego wyk. hip. l. 139 księgi gruntowej gminy Pełkinie objętej na zaspokojenie pretensyi Nichy Trauring w kwocie 71 zł. aw.

Cena wywołania 1885 zł.

Wadyum 188 zł. 50 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Ruczkę.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 9 czerwca 1891.

L. 2769 (6799 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dorohowie pod Nr. 12 położonej, wedle wyk. hip. 56 tej gminy do dłużniczej nie objętej masy spadkowej Michała Czernegi należącej na zaspokojenie 19 rat po 6 zł. aw. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie dnia 16 listopada 1891 i dnia 17 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano; a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 146 zł., zaś na drugim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 14 zł. 60 ct

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 marca 1891 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem dr. Przesmyckiego w Haliczu i tychże wierzycieli o tem niniejszem zawiadamia.

Halicz, dnia 26 czerwca 1891.

L. 4993 (5996 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 15 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Salamona Katza w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 69 gm kat. Wołków objętej dłużnika Iwana Jasnowskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 listopada 1891 i 22 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

Wadyum wynosi 4 zł.

Przemyślany, 7 czerwca 1891.

L 4994 (5997 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 141 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Salamona Katza w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 82 i połowy posiadłości lwh. 377 Janczyn objętej dłużnika Hryńka Cymbalisty własnej w dwóch terminach mianowicie, dnia 17 listopada 1891 i 22 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg, hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

Wadyum wynosi 137 zł. 50 ct. i 36 zł.

Przemyślany, 9 czerwca 1891.

L. 6135 (6593 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Josla Beinischa przeciw Fedorowi Gryszczuk o zapłacenie 42 zł. 42 ct. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 40 w Toporowcach położonej w dwóch terminach dnia 17 listopada 1891 i 7 grudnia 1891 o 9 godz. rano w sądzie tut.

Cena wywołania w kwocie 713 zł. wa.

Wadyum 71 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wyowłania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 18 czerwca 1891.

L. 1695 (6869 1—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Strzyżowie 253 zł zpn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności pod lk. 121 Strzyżów whl. 52 gminy Stazyżów objęta Szymona Sturma własnejnależąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut w dwóch terminach 10 listopada 1891 i 1 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 587 zł. 50 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 58 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Strzyżów, 30 kwietnia 1891.

L. 4872 (6870 1—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego 77 złr. zpn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 58 Nowawieś Wojciecha Machowskiego własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 10 listopada 1891 i 10 grudnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 920 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum 92 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.

Strzyżów, 25 sierpnia 1891.

L. 7523 (6226 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 17 listopada 1891 i na dniu 17 grudnia 1891 każdym razem o godz 10 przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności wykazem hipotecz. l. 899 gminy Kobak objętej należącej do Fedora Petruka i na 375 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Freidy Kamilowej w kwocie 480 zł. zpn. odbędzie się a to przy 1 terminie za cenę szacunkową lub wyżej przy 2 zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 37 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Stanisława Daneka z Kut.

Kuty, dnia 22 lipca 1891.

L. 13175. (6852 1—3)

Kundmachung I.

Zur Sicherstellung des Localtransportes der Tabakgefällsgüter in der Strecke von Jagielnica bis Czortków Bahnhof und umgekehrt, vorläufig auf Ein Jahr, nähmlich für die Zeit vom 1-ten Jänner 1892 bis Ende Dezember 1892 eventuell für längere Zeit wird von den k. k. Tabakfabrik in Jagielnica eine Offertverhandlung für den 5 November 1891 ausgeschrieben zu welcher von der Bewerbern schriftliche, versiegelte, mit der Stempelmarke von fünfzig Kreuzern per Bogen versehene, und mit der Quittung über das erlegte Vadium instruirte Offerte einzubringen sind.

Die näheren Bestimmungen sind aus der gleichzeitigen detaillirten Kundmachung II zu entnehmen, welche am Amtsthore der k k. Tabakfabrik zu Jagielnica angeheftet ist und im Expedite dieser k. k. Tabakfabrik in den Amtsstunden eingesehen werden kann.

Von der k. k. Tabakfabrik.

Jagielnica, am 14 October 1891.

L. 2378 (6865 1—3)

Dnia 17 listopada i 22 grudnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczną przymusową licytacyę realności pod lk. 37 w Młodowicach położonej, według wyk. hip. l. 32 Jana Hryniszenego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 913 złr. 50 ct. a. w.

Cena wywołania 2462 zł. 40 ct.

Wadyum 146 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taka, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiony Adolf Medwecki naczelnik gminy w Niżankowicach.

Z c. k Sądu powiatowego.

Niżankowice, 26 czerwca 1891.

L. 837 (6883)

Celem zabezpieczenia robót pociągowych w roku 1892 w fiskalnej kwocie wynagrodzenia 2061 zł. 80 ct. odbędzie się publiczna licytacya w ten sposób, że pisemne przepisowo sporządzone oferty przyjmowane będą najdalej do godziny 3 po południu dnia 5 listopada 1891 r. o którym to czasie rozpocznie się licytacya ustna.

Wadyum wynosi 210 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w podpisanym c. k. zarządzie w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Kałusz, dnia 16 października 1891.

L. 4836 (6794 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 23 rat po 6 zł. aw. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Semenczuka Andryja własnej, wyk. hip. l. 334 ks. gr. gm. Debesławce objętej, w dwóch na dzień 3 listopada i 4 grudnia 1891 każdym razem na godz. 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 339 zł. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 33 zł. 90 ct. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Rittigsteina został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1891.

L. 4837 (6792 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 12 rat po 6 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników małoletnich Hafji, Maryi, Ilka i Fedora Hryszuków w Kamionce małej pod nr. 85 położonej wykazem hip. l. 67 objętej w dwóch na dzień 5 listopada i 10 grudnia 1891 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 168 zł. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 16 zł. 80 ct, wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Herdliczki został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t. s. registraturze mogą być przejrzane.

Z c. k. Sądu powiatowego miej.-deleg.

Kołomyja, dnia 6 maja 1891.

L. 19901 (6810 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 21 października i 11 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 180 złr. wa. zpn. na rzecz Dawida Zieglera publiczna licytacya połowy sumy 422 zł. 35 ct. m. k. na ciele hip. l. wyk. 1071 ks. gr. Sądowej Wiszni na rzecz Mojżesza Idelsa zaintabulowanej.

Cena szacunkowa 211 zł. 15 ct.

Wadyum 21 zł. 11 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w tus. registraturze.

Sądowa Wisznia, 11 kwietnia 1891.

L. 2982 (6793 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 9 rat po 6 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Hnata i Wasyla Raczuków, wykazami hip. l. 331 i 332 ks. gr. dla gminy kat. Trościanka objętych w dwóch na dzień 3 listopada i 4 grudnia 1891, każdym razem na godzinę 10 przed poł. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność przy pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, w kwocie 208 zł. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 20 zł. 80 ct wa. do rąk komissyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dra Sterna został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Kołomyja, dnia 23 czerwca 1891.

L. 3525 (6803 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej sumy 190 zł. zpn. na rzecz miejskiej kasy oszczędności w Bochni egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 25 gk. Wola Batorska objętej a masy spadkowej Jana Siwka własnością będącej w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 31 października i dnia 14 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 6170 złr.

Wadyum zaś 617 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, d. 21 sierpnia 1891.

L. 5461 (6838 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie kwocie 137 zł. 27 ct. zostanie realność pod lk. 50 wykaz hip. 51 gminy Straszewce Michała Doczyca własna dnia 28 października 1891 i dnia 25 listopada 1891 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 300, zł. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 30 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 15 września 1890 prawo rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Stefana Palkiewicza w Straszewicach i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 20 marca 1891.

L. 2800 (6841 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 28 października 1891 i dnia 25 listopada 1891 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 54 w Równi położonej wedle wyk. hip. l. 7 spadkobierców Waśka Czemerysa własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 116 zł. 10 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł.

Kurator wierzycieli hipotecz notaryusz Morwitz.

Ustrzyki, 16 czerwca 1891.

L. 2857 (6842 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 28 października 1891 i dnia 25 listopada 1891 zawsze o godzinie 10 rano, odbędz e się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 40 w Hoszowie położonej wyk. hip. l. 49 objętej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Kurator wierzycieli notaryusz Morwitz.

Ustrzyki, 20 czerwca 1891.

L. 5556 (6835 2—3)

Dnia 20 października 1891 i dnia 24 listopada 1891 o 10 godz. zrana odbędzie się w sądzie tut. na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i niżej tejże publiczna sprzedaż realności pod Nk. 59 Michała Szumej, pod Nk. 7 Iwana Bybłowa i pod Nk. 32 Iwana Stefaniszyna własnych w Lecówce położonych nieintabulowanych celem ściągnięcia należytości Andrzeja Kaczorowskiego w kwocie 710 złr. zpn.

Cena wywołania realności ad a) wynosi kwota 445 zł., ad b) 560 zł., ad c) 155 zł.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Mikołaj Bybłów z Lecówki.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Rożniatów, 30 lipca 1891.

L. 602 (6844 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciwko Michałowi Makarowi o zapłacenie 600 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi publiczna licytacya przymusowa realności wyk. hip. l. 118 dla gm. kat. Mokrotyn objętej własnością Michała Kabara będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 1000 zł. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 26 października 1891 i na dniu 30 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 100 zł. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt ocenienia do przejrzenia w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Żółkiew, dnia 10 marca 1891.

L. 19944 (6785 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Limanowa na czas od objęcia w posiadanie przedmiotu dzierżawnego w roku 1891 do końca grudnia 1892 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu na dniu 2 listopada 1891 od godziny 9 rano do 12 w południe publiczna licytacya.

Cena wywołania w mowie będącego przedmiotu wynosi roczną kwotę 2666 zł.

Pisemne oferty zaopatrzyć się mające w wadyum 10 prc. ceny wywołania mają być wnoszone do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 2 godz. popołudniu dnia poprzedzającego relicytacyę to jest do godziny 2 dnia 1 listopada 1891.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Nowy Sącz, dnia 9 października 1891.

L. 3141 (5843 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 28 października i dnia 25 listopada 1891 zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Sokolem położonej wedle wyk. hip. l. 46 śp. Iwana Tokarskiego własnej.

Wadyum. 12 zł.

Kuratorem wierzycieli Antoni Namieśniowski z Ustrzyk.

Ustrzyki, 22 czerwca 1891.

Konkursa.

L. 43900 (6878 1—3)

W celu nadania dwóch stypendyów po dwieście (200 zł. wa. rocznie z fundacyi śp. Napoleona Jeleńskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla uczniów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, którzy pomocy rzeczewiście potrzebują i potrzebę tę należytem świadectwem ubóstwa wykazują.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami przysługuje potomkom byłych poddanych ze wsi Łuczyce, Kosiejsk i Chojna, w gubernii Mińskiej w powiecie Mozyrskim położonych, wyznającym religię chrześciańską, w braku takich kandydatów mogą otrzymać stypengya z niniejszej fundacyi uczniowie narodowości polskiej, religi rzymsko katolickiej lub grecko unickiej, pochodzący z Królestwa polskiego lub w ogóle z prowincyj polskich, wchodzących obecnie w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Pomiędzy kandydatami tej drugiej kategoryi służy pierwszeństwo synom rodziców, którzy ze względów politycznych lub religijnych zmuszeni byli porzucić ojczyste strony.

Prawo nadania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem na podstawie propozycyi Kuratoryi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, działanej w porozumieniu z WW. Janem Wańkowiczem i dr. Stanisławem Abłamowiczem jako exekutorami rozporządzenia ostatniej woli.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcyi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, że kandydat pochodzi z byłych poddanych wsi powyżej wymienionych.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, d. 12 października 1891.

L. 1907 (6847 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs.

A. przy szkołach 4 klasowych i 2 klas.

1. przy szkole 4 kl. mieszanej w Rozdole z roczną płacą 450, zł. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł. na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy tejże szkole z płacą 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 27 zł. mogącej się opróżnić w skutek obsadzenia powyżej wymienionej posady starszego nauczyciela.

2. przy szkole 4 kl. mieszanej w Żydaczowie posada starszego nauczyciela (nauczycielki) z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł.

3. przy szkole 2 klasowej mieszanej w Monasterzu posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą roczną 200 zł.

B. przy szkołach etatowych 1 klasowych w:

4. Bujanowie
5. Czernicy
6. Demence leśnej
7. Dubrawce
8. Derzowie
9. Iwanowcach
10. Izydorówce
11. Jajkowcach
12. Juseptyczach
13. Kotorynach
14. Lachowicach zarzeczn.
15. Lachowicach podróżnych
16. Lubszy
17. Machlincu
18. Michniczu
19. Nowemsiole
20. Pokrowcach
21. Tejsarowie.
22. Wolicy hnizdyczowskiej
23. Żyrawie

z płacą po 300 zł. wolnem pomieszkaniem i użytkiem z jednego morga ogrodu (art. 16 ustawy z dnia 1 stycznia 1891.)

C. przy szkołach filialnych w:

24. Baliczach podróżnych
25. Bereznicy królewskiej
26. Iłowie
27. Kijowcu
28. Korczówce
39. Krechowie
30. Lutyńce
31. Łyskowie
32. Międzyrzecach
33. Młyniskach
34. Oblaznicy
35. Protesach
36. Tarnawce
37. Uściu
38. Żurawkowie.

z płacą wszędzie po 250 zł., wolnem pomieszkaniem użytkiem z jednego morga ogrodu

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod l. 1, 2, 33, jest język polski, w szkole pod l. 17 niemiecki, pod l. 19 polsko niemiecki, we wszystkich innych język wykładowy jest ruski.

Ubiegający się o posady te kandydaci (kandydatki) mają wnieść podania należycie udokumentowane i w tabele kwalifikacyjne zaopatrzone za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie w nieprzekraczalnym terminie do końca listopada br.

Podania opóźnione lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Żydaczów, dnia 12 października 1891.

Przewodniczący:

C. k. Starosta.

L. 38367 (6778 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ks. Feliksa Pniewskiego o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla młodzieńca, który;

a) urodzony jest w mieście Gorlicach, z rodziców narodowości polskiej, obrządku rzymsko-katolickiego, ubogich obywateli miejskich gminy Gorlickiej.

b) oddaje się nankom w publicznych szkołach średnich któregokolwiek zawodu i odznacza się moralnością, pilnością, jakoteż postępami w naukach; nakoniec

c) wsparcia takiego rzeczywiście potrzebuje.

Pierwszeństwo będzie mieć uczeń, który ukończywszy szkołę początkową w Gorlicach wstępuje do szkoły realnej lub handlowo-przemysłowej.

Nadane stypendyum pobiera stypendysta prawidłowo przez lat cztery, traci zaś takowe wcześniej, jeżeli nauki w szkołach średnich ukończy, lub gdy nie uczyni zadość wymaganiom obowiązującym stypendystów w ogóle.

Prawo nadawania stypendyów służy ks. Proboszczowi obrz. rzym. kat. w Gorlicach, wspólnie z tamtejszym burmistrzem i starszym nauczycielem tamtejszej szkoły miejskiej.

Kandydaci winni wnieść podania za pośrednictwem Dyrekcyi szkoły w której nauki pobierają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwa szkolne, świadectwo ubóstwa i poświadczenie od Zwierzchności gminy Gorlickiej, iż są synami tamtejszych obywateli miejskich.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 29 września 1891.

L. 38377 (6726 3—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Aleksandra Brześciańskiego w rocznej kwocie 260 zł. aw. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to mogą otrzymać synowie mniej zamożnych lub podupadłych obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych w Galicyi lub W. Księstwie Krakowskiem, uczęszczający do gimnazyum św. Anny w Krakowie i odznaczający się dobrem prowadzeniem tudzież postępem celującym w naukach.

Pierwszeństwo mają potomkowie rodziny z Rybotycz Brześciańskich w linii męskiej, posiadający wszystkie powyższe warunki.

Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia nauk w c. k. gimnazyum św. Anny.

Prawo nadawania służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem dyrekcyi c. k. gimnazyum św. Anny do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach familijnych i majątkowych i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1891.

L. 1324 (6671 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy 6-klas. szkole żeńskiej w Gorlicach posada nauczyciela religii rzymsko katolickiej i nauczyciela religii mojżeszowej, każda z płacą roczną po 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie.

II. Przy 6-klas. szkole żeńskiej w Gorlicach dwie posady młodszych nauczycielek, każda z płacą po 270 zł. rocznie i 27 zł. na pomieszkanie.

III. Przy dwuklasowych szkołach mieszanych w Moszczenicy, Kobylance i Sękowy posady młodszych nauczycieli z płacą w pierwszej 240 zł. a w drugiej i trzeciej po 200 zł. rocznie.

IV. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z językiem wykładowym polskim w Glinniku maryampolskim, Krygu, Purzy i Wójtowy, tudzież przy szkołach z językiem wykładowym ruskim w Hańczowy, Łosiu i Małastowie z płacą roczną wszędzie po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

V. Przy szkołach filialnych z językiem wykładowym polskim w Sietnicy i Szalowy i przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim w Bielance, Gładyszowie, Klimkówce, Krywy, Kwiatoniu Męcinie wielkiej, Nowicy, Radocynie, Ropicy ruskiej, Rychwałdzie, Smerekowcu i Wołowcu wszędzie z płacą po 250 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkole w Nowicy wlicza się do płacy nauczyciela użytek z 9 morgów i 400 sążni gruntu w kwocie 10 zł. a przy szkole w Wołowcu użytek z 9 morgów gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct.

Naucyyciel Wójtow będzie miał oprócz pensyi dwa morgi a nauczyciel w Sietnicy jeden morg ziemi ornej oddany do własnego użytku.

Nauczyciel religii uczyć będzie w tutejszej 6-klas. szkole żeńskiej i 4-klas. szkole męskiej aż do wysokości 24 godzin tygodniowo, a posady duszpasterskich nie może równocześnie piastować.

Nauczycielem dla religii rzymsko katolickiej może być tylko kanonicznie ordynowany świecki lub zakonny kapłan, a nauczycielem religii mojżeszowej kandydat, który ukończył szkołę rabinów i złożył egzamin na rabina z dobrym postępem, lub też mający kwalifikacyę na nauczyciela szkół ludowych wraz z przepisaną kwalifikacyą do udzielania nauki religii.

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicaah najpóźniej do 15 listopadada 1891.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Gorlicach, dnia 20 września 1891.
Przewodniczący c. k. Starrsta.

M. 660 (6678 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1) Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Babinie, w Dołhej wojniłowskiej, Krasnej, Petrance, Tomaszowcach i Zawadce.

2) Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Bereżnicy, w Berłokach, Dobrowlanach, Dołpołowie w Kamieńcu, Kopaoce, Miedyni, Mysłowie Przewożcu, Równi, Siwce kałuskiej, Uhrynowie starym, Uhrynowie średnim i Zborze,

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania z wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kałuszu najdalej w 6 tygodni licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym.

Kałusz, dnia 4 października 1891.

L. 853 (6703 3—3)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady nauccyielskie w okręgu Cieszanowskim.

a) Przy szkole 4-klasowej etatowej 1) w Cieszanowie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł i 10 prc. na pomieszkanie.

b) Przy szkole 2-klasowej etatowej 2) w Oleszycach starych posada drugiego nauczyciela z płacą 300 zł.

c) Przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą 300 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem 3) w Gorajcu, 4) Kobylnicy wołowskiej, 6) Baszni dolnej, 6) Niemstowie, 7) Opace, 8) Rudzie różanieckiej, 9) Załużu.

d) Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 10) w Bihalach, 11) Futorach, 12) Krowicy lasowej, 13) Moszczanicy, 14) Podemszczyźnie, 15) Suchej woli.

W szkołach pod 1, 2, 6, 8, język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Podania należycie udokumentowane z dokładnym wykazem lat służby, należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie najpóźniej do końca listopada 1891.

Podania nieudokumentowane lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Cieszanowie, 8 października 1891.

L. 19312 (6715 3—3)

Celem obsadzenia posady sługi szkolnego przy c. k. niższej szkole realnej w Tarnopolu ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do 15 listopada 1891 roku. Do tej posady, z którą połączone są także obowiązki zwykłych stróżów domowych jakoto: rąbanie drwa, palenie w piecach, utrzymywanie czystości w budynku szkolnym i na zewnątrz jego i t. p. przywiązaną jest roczna płaca etatowa w kwocie dwustu pięćdziesięciu (250) zł. wa. z dodatkiem aktywalnym w kwocie sześćdziesięciu dwóch (62) zł. 50 ct. wa. i według możności wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Ubiegający się o tę posądę mają udowodnić znajomość języka polskiego w mowie i w piśmie, tudzież świadectwem lekarza rządowego fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia wskazanych obowiązków służbowych.

Podania zaopatrzone w dokumenta, wykazujące wiek i stan kompetentów, należy wnosić w terminie wyżej podanym do do c. k. krajowej Rady szkolnej na ręce dyrekcyi c. k. niższej szkoły realnej w Tarnopolu a jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. p. p. mają pierwszeństwo przy obsadzeniu rzeczonej posady wysłużeni podoficerowie c. i k. armii, posiadający wymaganą kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat, a dopiero w braku tychże mogą być ewentualnie uwzględnieni także inni ukwalifikowani kompetenci.

Lwów, 8 października 1891.
Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

K. 706 (6748 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę prowizorycznego nauczyciela w c. k. IV. gimnazyum we Lwowie z kwalifikacyą do nauczania filologii klasycznej w całem gimnazyum.

Do tej posady przywiązana jest płaca w myśl ustaw z d. 9. kwietnia 1870 (dz. u. p. Nr. 46) i z d. 15 kwietnia 1873 (dz. u. p. Nr. 48) z tem wszelako zastrzeżeniem, że na tej posadzie nie może nastąpić ani stabilizacya w zawodzie nauczycielskim ani przyznanie dodatków kwinkwenalnych.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 listopada 1891.

Z Prezydyum c. k. Rady szk. kraj.
Lwów, 10 października 1891.

L. 38370 (6777 1—3)

W celu nadania stypendyów z zapisu W. Teofili z Bilińskich Englowej o rocznych 200 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla młodzierzy ubogiej, pochodzenia polskiego obrządku rzymsko lub grecko katolickiego uczęszczającej do szkół publicznych średnich lub wyższych z dobrym postępem w naukach.

Pierwszeństwo przed innymi mają Bilińscy herbu Sas, przydomku Tarasowicze a pomiędzy temi krewni Damiana Tarasowicza Bilińskiego, tudzież potomkowie śp. Antoniego Gawina z Niesiołowic Niesiołowskiego.

Kandydaci z tych rodzin mogą korzystać z niniejszej fundacyi już jako uczniowie szkół początkowych.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendyum winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu, do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego, najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne; potomkowie rodzin, dla których pierwszenstwo jest zastrzeżone, winni również załączyć dowody, wykazujące ich przynależność do tych rodzin.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel.
Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1891.

L. 38373 (6779 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi śp. ks. Walentego Ryznerskiego, o rocznych 140 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie tylko dla uczęszczających do szkół publicznych potomków Ignacego Ryznerskiego, brata ś. p. fundatora, tudzież dla potomków Anny z Ryznerskich Wodyńskiej siostry fundatora, wreszcie gdyby takich kandydatów nie było, dla synów obywateli miejskich z Dembowca.

Warunkiem dalszym do uzyskania i pobierania stypendyum są odpowiednie obyczaje i dobry postęp w naukach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopoda r. b. i złożyć dowody, że według tego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegać się o powyższe stypendyum. W każdym zaś razie załączyć winni metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1891.

L. 38369 (6720 3—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi założonej dla uczczenia czterdziestoletniej rocznicy działalności p. Majera Kallira jako przewodniczącego brodzkiego szpitala izaelickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum wynosi 300 zł. rocznie i przeznaczone jest dla ubogiego w Galicyi urodzonego ucznia bez różnicy narodowości, stanu i wyznania.

Prawo nadawania stypendyum służy W. Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, ordynatowi na Skale, a obdarzony niem uczeń, korzystać może z wsparcia tego aż do ukończenia nauk.

Chcący się ubiegać o powzższe stypendyum winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel.
Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1891.

L. 38371 (6721 3—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynoszą po 170 zł. w. a. i nadane będą tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego dwom ubogim uczennicom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do publicznych zakładów naukowych w tutejszym kraju.

Prawo przedstawienia kandydatek służy W. Stanisławowi Skarzyńskiemu właścicielowi dóbr ziemskich w Studziance.

Kandydatki winne wnieść podania swoje za pośrednictwem dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1891.

L. 38372 (6722 3—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi imienia Teodozyi z Cichockich Baronowej Dulskiej w rocznej kwocie stu ośmdziesięciu (180) zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendyum to przeznaczone jest dla prawdziwie biednego ucznia jednej z krajowych szkół zawodowych, przemysłowych, rolniczych itd. lub średnich albo też wyższych, którego rodzice mieszkają w parafii Gołogórskiej obrządku rzymsko katolickiego Pochodzenie i obrządek kandydata nie stanowią różnicy.

Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia nauk.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału k ajowego najdalej do dnia 15 listopada b r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i dowody, że rodzice kandydata mieszkają a względnie mieszkali w czasie swej śmierci, w obrębie rz. k. parafii Gołogórskiej.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1891.

L. 38378. (6727 3—3)

W celu nadania jednego stypendyum w kwocie sześćdziesięciu (60) zł. w. a. rocznie z fundacyi im. Jakóba Nawratila ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to nadane zostanie tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego uczniowi ubogiemu prowadzącemu się moralnie i wykazującemu celujący postęp w naukach, uczęszczającemu do szkoły średniej (realnej lub gimnazyum) w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem, nie wyżej jak do VI klasy, a będącemu synem pocztmistrza, pocztekspedyenta lub pocztekspedytora, który ma a względnie miał posadę w Galicyi lub w W. Ks. Krakowskiem i jest członkiem stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztekspedyentów i pocztekspedytorów Galicyi, Bukowiny i W. Ks. Krakowskiego a względnie zmarł jako członek tegoż stowarzyszenia.

Z pomiędzy kandydatów mających równą kwalifikacyę mają pierwszeństwo młodzieńcy nie mający rodziców lub też ojca, tudzież młodzieńcy uczęszczający do wyższej klasy.

Prawo nadawania stypendyum tego służy JW. Jakóbowi Nawratilowi c. k. starszemu radcy pocztowemu przy c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa należycie potwierdzone, ostatnie świadectwo szkolne i dowód, że ojciec kandydata jest członkiem wskazanego stowarzyszenia, a względnie zmarł jako jego członek, ewentualnie także dowody, że kandydat jest sierotą.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 września 1891.

Upadłości.

L. 16 (6809 3—3)

W sprawie konkursowej Mechla Griffel naznaczam na 22 października 1891 o godz. 9 rano w budynku sądowym termin do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy rozbiorowej, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli.

C. k Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 13 października 1891.
C. k. Sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy.

L. 8010 (6856)

Wierzycieli masy rozbiorowej Meilecha Heinberga niniejszem zawiadamiam, że zarządca masy wniósł dnia 30 września 1891 projekt rozdziału, który bądź u podpisanego bądź też u zarządcy masy może być przejrzany lub odpisany.

Ewentualne zarzuty wnieść należy najdalej do 20 października 1891 pisemnie lub ustnie u komisarza konkursowego.

Do rozprawy nad temi zarzutami i do zatwierdzenia projektu rozdziału wyznaczam termin na 28 października 1891 — 10 rano b. nr. 7 na który wierzycieli, zarządcę masy, tegoż zastępcę i wydział wierzycieli wzywam.

Przemyśl, 2 października 1891.
Komisarz konkursowy.

L. 76 (6858)

Celem sprawdzenia rachunku z administracyi masy rozbiorową Wilhelma Frantza za czas od 29 czerwca br. do 1 listopada 1891 i celem ustalenia wynagrodzenia adw. dra Stanisława Glogiera jako zawia-

dowcy tejże masy rozbiorowej, tudzież celem powzięcia uchwały wierzycieli co do masalnych wierzytelności aktywnych dotychczas nie ściągniętych, wyznaczam termin na dzień 29 października 1891 o godzinie 10 z rana w biurze nr. 5 na który wszystkich wierzycieli zawzywam.

Tarnopol, 14 października 1891.

L. 14642 (6857)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia na podstawie dokonanego dnia 7 września 1891 w sprawie konkursowej Wolfa Leiby Schwarzapfel z Kopyczyniec wyborów członków zarządu, adw. dra Józefa Brauna zawiadowcą tej masy konkursowej i ustanawia tamtejszego aptekarza Maksymiliana Redera zastępcą zawiadowcy.

Tarnopol, dnia 16 października 1891.

Wyroki prasowe.

Zl. 229. (663)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1891, Z. 2374, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Colorado Journal" (Denver, Col., Amerika) vom 15 August 1891 nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1891, Zahl 8216, die Weiterverbreitung der Nummer 415 der in Karlsruhe erscheinenden Zeitschrift: „Badischer Landbote" vom 6 September 1891,

Nr. 453 der in Nürnberg erscheinenden Zeitschrift: „Fränkischer Kurier" vom 5 September 1891,

Nr. 209 der in Lübeck erscheinenden Zeitschrift: „Eisenbahn - Zeitung" vom 6 September 1891,

Nr. 4214 der in Bucarest erscheinenden Zeitschrift: „L'Indep-ndance Romaine" vom 25 August 1891,

Nr. 414 der Zeitschrift: „Neu - Stettiner Zeitung", Abendausgabe vom 5 September 1891,

Nr 249 der Zeitschrift: „Dresdner Nachrichten" vom 6 September 1891,

Nr 4311 der in Paris erscheinenden Zeitschrift: „Gil Blas" vom 7 September 1891,

Nr. 246 der Zeitschrift: „Kuryer Warszawski" vom 25 August und 6 September 1891 und

Nr. 452 des Freitag-Abendblattes der in Nüruberg erscheinenden Zeitschrift: „Frankfurter Kurier" — nach §. 64 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23 September 189', Z. 7088, die Weiterberbreitung der Nummer 20 der in Amerika erscheinenden Zeitschrift: „Prorok zapadu" vom 2 September 1891 nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1891, Z. 10377, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der in Brünn erscheinenden Zeitschrift: „Deutsches Blatt" wegen des Artikels: „Wahlgeschichten" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1891 Z. 1'491, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der in Brünn erscheinenden Zeitschrift: „Deluik" vom 19 September 1891 wegen des Artikels: „Uvahy o delsictvu" nach §. 302 St. G. verboten.

Z 230. (6657)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 19 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" vom 1. October 1891 I a. in dem daselbst auf Seite 2:2 bis 224 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Aus der Werkstatt der Nomaden" in den Stellen „von Anfang" bis „Judenthums hineinzuwerfen" und von „Nachdem die" bis „angesogen hatten". b. in dem ebenda auf Seite :24 und 225 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Die Ritter vom Gelde" in den Stellen von „Die nationalen Naturalisten" bis „gegenüberstehend", von „Türk aber" bis „Capitel heraus" und „Ebenso zutreffend" bis „geschlafen haben", c. in der auf Seite 2:9 unter der Rubrick: „Briefkasten" enthaltenen Stelle „Das hat der famose" bis „Fasse den Mann" das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe; II. in der auf Seite 227 enthaltenen Stelle mit der Aufschrift: „Spende" im Zusammenhalt mit der auf derselben Seite unter der Rubrik: „Briefkasten" enthaltenen Stelle mit der Aufschrift: „Manöverbesucher im Waldviertel" das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe; III. in der auf Seite 229 unter der Rubrik: „Briefkasten" enthaltenen Stelle von „Nach Zwettl" bis „flüchfen mußten aus Schwarzenau" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 October 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 182 der periodischen Druckschrift: „Illustrirte Wiener Volkszeitung" vom 1 October 1891 I. in dem daselbst auf der 2 nnd 3 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Wie man uns behandelt" dem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und 2 in dem ebenda auf der 5 und 6 Seite unter der Rubrik: „Tagesneuigkeiten" enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Eine Neuauflage der Corfugeschichte" dem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach §. 302 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 October 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschriften (Flugblätter), und zwar: 1 mit der Aufschrift: „Preisblatt echt französischer Gummiwaaren für chirurgische und sanitäre Zwecke von Leopold Feitel", 2. beginnend mit deu Worten „Euer Wohlgeboren erhalten" und mit der Unterschrift: „Leopold Titel, k. k protok. Firma. Alleiniger Vertretung für Oesterreich-Ungarn. Wien, I Kärntnerstraße 63, und Paris. 13 Rue de petites Ecuries", in deutscher und gleichlautenb ungarischer Ausgabe, dem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen.

Wien, am 3 October 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der ausländischen periodischen Druckschrift: „The Review of Reviews, an international Magazine". Continental edition, Vol. VI, No. 21, September 1891 in dem daselbst auf Seite 261 und 262 unter der Rubrik „Leading articles in the reviews" enthaltenen Aufsätzen: „Austria the danger point", „A pair of brother brutes", „Like father, like son" und „Pupils of the Jesuits" dem ganzen Inhalte nach das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 October 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 19 der periodischen Druckschrift: „Bäckerzeitung. Organ der Bäckerarbeiterschaft Oesterreichs und Ungarns" vom 1 October 1891 in dem daselbst auf der 1 und 2 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Der Enthaltsamkeitprediger und die Arbeiter" seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 302 und 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 October 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 23 der periodischeu Druckschrift: „Fachblatt der Drechsler, Organ für Socialpolitik und Fachinteressen" vom 2. October 1891 in dem daselbst auf der 2 und 3 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Zum internationalen Arbeiter - Congreß in Brüssel in den Stellen von „Sie wissen ja" bis „Capitalismus ist" und von „Präsident der Deraillers" bis „Grunde einig ist – " das Verbrechen nach §. 65 c. St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 October 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der ersten Lieferung der nichtperiodischen Druckschrift (Broschüre) mit dem Titel: „Höchst sensationell! Aberglaube, Märchen oder Mord? Beiträge zur Erklärung der Hypothese eines jüdischen Blutrituals. gesammelt von Dr. Johannes Traun Wien, 1891, Verlag von Drd. Alex. Schwer", Mechitaristen-Buchdruckerei in Wien, ihrem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3 October 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 38372 (6824 2—3)

Według zawiadomienia międzynarodowego bióra pocztowego w Bernie zostały umocowane niemieckie pocztowe agentury w Bagamoyo, Dar-es-Salaam, Lindi i Taga (niemiecko-wschodnia Afryka) od 1 października b. r. do udziału w międzynarodowym obrocie przekazowym.

Na podstawie tego mogą być nadawane przekazy (z wyjątkiem telegraficznych) od wyżej oznaczonego dnia także w obrocie między Austro-Węgrami a rzeczonemi agenturami aż do kwoty 200 zł. wa Należytość która za wzmiankowane przekazy ma być pobieraną wynosi 20 ct. aż do 20 zł. włącznie; za każde następne 10 zł. albo część takowych 10 ct.

Inne warunki przesyłki są te same, które obowiązują w obrocie między Austro-Węgrami a Niemcami.

Co się niniejszem na podstawie rozporządzenia Wys. ck. Ministerstwa handlu z dnia 30 września 1891 l. 39818 do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 11 października 1891.

Kundmachung.

Laut einer Mittheilung des internationalen Postbureau in Bern wurden deutschen Postagenturen in Bagamoyo Dar-es-Salaam, Lindi und Tanga (Deutsch Ostafrika) vom 1 Oktober l. I. angefangen zur Theilnahme an dem internationalen Postanweisungs-Verkehre ermächtiget.

Demnach können von dem bezeichneten Tage an auch im Verkehre zwischen Österreich- Ungarn und den genannten Postagenturen Postanweisungen (mit Ausnahme der telegrafischen Anweisungen) bis zum Maximalbetrage von 200 fl. zur Aufgabe gelangen. Die für derlei Postanweisungen einzuhebende Gebühr beträgt 20 kr. bis einschliesslich 20 fl. für jeden weiteren Betrag von 10 fl oder einen Theil davon 10 kr.

Die übrigen Versendungsbedingungen sind die gleichen, welche diesfalls im Wechselverkehre zwischen Osterreich Ungarn und Deutschland bestehen.

Was hiemit im Grunde Verordnung des hohen Handels-Ministerium vom 30 September 1891 Zl. 39818 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Lemberg, am 11 Oktober 1891.

Оповѣщене.

Пôсля завѣдомленя межинародного бюра почтового въ Бернѣ зôстали оусилованй нѣмецки агентуры почтовй въ Багамою, Дар-ес-Саламъ, Лїндї и Тага (нѣмецко-всхôдна Африка) вôдъ 1 паздерника с. р. до оудѣлу въ межи народовôмъ оборотѣ переказовôмъ. На пôдставѣ того можуть бути надаванй переказы (зъ вынимкою телеграфїчныхъ переказôвъ) вôдъ высше означеного дня такожъ въ оборотѣ межи Австро-Угорщиною а сказаными агентурами ажъ до квоты 200 зар. Належитôсть, котра за згаданй переказы мае бути побирано-ю выноситъ 20 кр ажь до 20 зл. включно, за кождыхъ слѣдуючихъ 10 зар. або часть тыхже 10 кр. Прочй оусловїя пересилки суть тй самй, котри обовязують межи Австро Угорщиною а Нѣмечиною.

Се подае ся на пôдставѣ розпоряженя выс. ц. к. Мїнїстерства Торговлѣ зъ дня 30 вересня 1891 ч. 39818 до загальной вѣдомости.

Львôвъ, дня 11 паздерника 1891.

L. 968/pr. 6849 2—3)

Na czwartą zwyczajną z dniem 1 grudnia 1891 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku mianowanym został c. k. Prezydent Sądu obwodowego Żeleski przewodniczącym, zaś c. k Radcy sądu krajowego Jan Staruszkiewicz, Roman Jamiński, dr. Edward Sumper i sekretarz rady Kornel Zubrzycki jego zastępcami.

Sanok, 14 października 1891.

L. 1740 (6829 2—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV. zwyczajną z dniem 30 listopada 1891 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezydenta Sądu obwodowego Adolfa Podwina zaś zastępcami Przewodniczącego Radców Sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Edmunda Pareńskiego i Mateusza Wójcickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Jasło, dnia 14 października 1891.

L. 443 (6848 2—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie z §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi byłego zastępcy c. k. notaryusza w Gorlicach dra Stanisława Wisłockiego, z tytułu jego urzędowania tamże rościli w przeciągu sześciu miesięcy, od trzeciego umieszczenia tego edyktu w rządowej „Gazecie Lwowskiej" licząc do tej Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej, po upływie tego terminu, kaucya ta dewinkulowaną i właścicielowi wydaną zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów, 10 października 1891.

L. 8651 (6832 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Eugeniusza Redlicha, że przeciw niemu Józef Gross dnia 1 września 1891 l. 8651 wytoczył pozew o zapłacenie 100 zł. na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 28 października 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono i do zastępywania go ustanowiono kuratora ad actum adwokata dra Czajkowskiego w Brzeżanach ze substytucyą adwokata dra Madejskiego w Brzeżanach.

Wzywa się Eugeniusza Redlicha, ażeby albo sam się zgłosił albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj dostarczył, albo innego swego pełnomocnika sądowi podał, ile że z zaniedbania wynikłe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Brzeżany, 30 września 1891.

L. 36959 (6780 3—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1891 do końca marca 1892. Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 pazdziernika 1891 do końca marca 1892 jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy ekstra pocztą zł.	ct.	pocztą zwyczaj. zł.	ct.
Nowy Sącz, Sanok, Tarnów.	1	8	—	90
Lwów, Wadowice.	1	6	—	88
Kraków, Przemyśl, Rzeszów, Stryj.	1	1	—	84
Czortków, Sambor, Przemyśl.	—	98	—	82
Brzeżany, Kołomyja, Stanisławów, Złoczów, Żółkiew.	—	96	—	80

Należytość za wóz kryty wynosi połowę. za niekryty czwartą część jednego za jednego konia i miriametra.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają nie zmienione.

Lwów, dnia 10 października 1891.

L. 40059. (6821 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem Zdzisława Kluczyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że w skutek prośby c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego de praes. 18 września 1891 do l. 36684 wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1800 zł. zpn. z 19 września 1891 l. 36684 i że takowy doręcza mu się do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Dziubińskiego, z zastępstwem adw. Dr. Sołowija ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Zdzisława Kluczyńskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, 14 października 1891.

L. 6703 (6379 3—3)

Wzywa się nieznanego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Prygę, aby do spadku po swym ojcu Tomaszu Prydze w Zarówce zmarłym, zgłosił się w terminie jednorocznym, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z kuratorem p. Tomaszem Jaroniem dla niego ustanowionym przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 października 1890

L. 19187. (6753 2—3)

Das k. k. Kreissgericht in Tarnow fordert den Besitzer der von dem Bank und Grosshandlungshause —L. Herber in Brünn auf den Namen des Heinrich Lewinger über den Verkauf beziehungsweise Kauf eines Italienischen Kreuzloses Ser. 8350 Nr. 21, eines Dombau Loses Ser. 196 Nr. 74 und eines Serbischen 10 francs Loses Ser. 2905 Nr. 78 auf Theilzahlungen ausgestellten Urkunde de dato Brünn 20 März 1890 Nr. 25153 das Original der besagten Urkunde binnen der Frist von einem Jahre um so gewisser anher vorzulegen, ansonsten diese Urkunde über Anlagen das Heinrich Lewinger für unwirksam und nichtig erklärt werden und der Aussteller derselben darauf Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Tarnów, am 8 October 1891.

L. 7046 (6834 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka, Tomasza, Jana, Ewę i małol. Maryannę Opałów iż Marcin Lebioda wniósł przeciw nim pozew l. 7046/891 o uznanie go za właściciela parceli 595/2 w Przyszowie, że termin na dzień 2 listopada 1891 wyznaczono i kuratorem Walentego Lesicę z Przyszowa ustanowiono.

Wzywa się pozwanych, by kuratorowi informacyi udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili.

Nisko, dnia 10 września 1891.

L. 15767 (6833 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. powiadamia niniejszem Józefa Kesslera iż Jan Majeranowski sekwester realności lk. 137 w Knibininie górka za przystąpieniem Józefa Brück wniósł przeciw niemu pozew de pr. 15 września 1891 l. 15767 o rozwią zania kontraktu najmu i zapłacenie 17 zł. na który do rozprawy sum wyznaczony został termin na 5 listopada 1891 o godz. 9 rano i pozew doręczono kuratorowi adw. kraj. dr. Zinsowi.

Wzywa się zatem Józefa Kesslera z miejsca pobytu niewiadomego, by przed terminem udzielił kuratorowi potrzebną informacyę, lub sam na terminie jawił się, bowiem w przeciwnym razie sam przewini.

Stanisławów, 26 września 1891.

L. 9432 (6863 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kurzawę, że Szyja Rubin wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie kwoty 9 zł. 30 ct. na którą do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 28 września 1891 na 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla pozwanego kuratora w osobie adw. Brandta z Mielca.

Mielec, 29 sierpnia 1891.

L. 4587 (6375 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie w sprawie egzekucyjnej Isaaka recte Josla Taubego przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Eleonory Myczkowskiej pto 220 zł. wa. zpn. mianuje dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Myczkowskiego kuratorem ad actum p. adw. dr. Filipowskiego, któremu doręcza tę uchwałę z dnia 15 sierpnia 1887 l, 5572 dla Jozefa Myczkowskiego przeznaczoną, zaś tego ostatniego wzywa aby podał sądowi obecne swoje miejsce zamieszkania lub też kuratorowi swemu dostarczył potrzebnych środków obrony, gdyż inaczej szkodliwe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Bełz, dnia 10 lipca 1891.

L. 532 (6400 1—3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia Leona Żukowskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu i innym spadkobiercom Jana Zukowskiego wytoczył Sinja Felder pozew o zapłatę 50 zł. wa. na który równocześnie do rozprawy ustnej według postępowania w sprawach drobiazgowych termin w sądzie tutejszym na dzień 23 listopada 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono, co do postępowania nieobecnego ustanowiono kuratorem ad actum Adolfa Medweckiego z Niżankowic.

Niżankowice, 30 stycznia 1891.

L. 10795 (6398 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jakowa Czokieniuka iż ojciec jego Semen Czokieniuk zmarł w Roznie wielkiem na dniu 11 lipca 1881 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że pozostawił spadek, który w razie, jeśli z miejsca pobytu nieznany spadkobierca Jaków Czokieniuk w ciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia edyktu się nie jawi lub pełnomocnika w tymże czasie nie ustanowi z resztą spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem, Danyłą Karabczukiem przeprowadzonym będzie, a przypadająca nań część czystego spadku aż do jego śmierci w sądzie zachowana zostanie.

Kuty, 30 grudnia 1890.

L. 18389. (6439)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejetrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenia zgasłej firmy Ludwik Tabaczyński właściciel biura komisowego w Tarnowie zaprotokołowanej w skutek uchwały z dnia 16 stycznia 1891 l. 225.

Tarnów, 24 września 1891.

L. 13324. (6443)

C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy, ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę Samuel Schulbaum, wypas wołów, wyrób spirytusu, dzierżawa prawa propinacyi w Korolówce z przeległościami i w Jezierzanach z przyległościami ze stałą siedzibą w Jezierzanach.

Tarnopol, 19 września 1891.

L. 42223. (6451 1—3)

C. k. Sąd powiat wy m. del. S. 1. we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Karolowi Chodorowiczowi, że przeciw niemu i innym wniosła c k. Prokuratorya skarbu dnia 18 sierpn a 1888 l. 41787 podanie egzekucyjne celem ściągnięcia kwoty 53 zł. 49 ct zpn.

Gdy miejsce pobytu Karola Chodorowicza nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem Dr. Czarnika, tegoż zastępcą Dr. Fedaka.

Zarazem wzywa się Karola Chodorowicza by ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej za wyniknąć mogące złe następstwa, sam winę poniesie.

Lwów, 25 sierpnia 1890.

L. 3373. (6459 1—3)

Wawrzyniec Piergies w roku 1809 w Zawoi (powiatu Makowskiego) urodzony, wydalił się przed 20 laty z gminy i niewiadomo gdzie obecnie przebywa. Gdy w tutejszym sądzie wdrożono postępowanie względem uznania Wawrzyńca Piergiesa za zmarłego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby o jego pobycie wiadomość mieli, żeby takową sądowi lub kuratorowi Józefowi Warcie w Zawoi udzielili, gdyż po upływie danemu terminu po dzień 31 sierpnia 1892 zakreślonego nastąpi uznanie Wawrzyńca Piergiesa za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 20 czerwca 1891.

L. 1625. (6481)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych handlowych firmy „Dawid Steier“ rzeźnik w Lipniku, którą tenże podpisywać będzie nazwiskiem „Dawid Steier“.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 21 marca 1891.

L. 11968 (6414 1—3)

Ze strony c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie podaje się do wiadomości, iż na prośbę Jana Fischera nauczyciela muzyki w Preschnitz dozwolono rozpisanie edyktu amortyzacyjnego względem losu miasta Stanisławowa Nr. 19746 na 20 zł. aw. przez tegoż rzekomo zgubionego.

Wzywa się przeto wszystkich, którzy powyższy los w ręku mają, by takowy w ciągu 1 roku. 6 tygodni i 3 dni od dnia rzeczywistej zapłaty licząc Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu, na ponowne żądanie Jana Fischera, los powyższy jako umorzony uznanym zostanie.

Stanisławów, 29 sierpnia 1891.

L. 4646 (6418 1—3)

Ewę Mojko ze Szczurowic zawiadamia się iż celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 26 marca 1891 l. 621, ustanowiony został kuratorem Jan Bednarski z Szczurowic i temuż powołana uchwała została doręczoną.

C. k Sąd powiatowy.

Łopatyn, d. 15 września 1891.

L. 7669 (6423 1—3)

C. k. sąd powiatdwy w Zabłotowie ogłasza, że w sprawie uprz. Zakładu kredyt włośc. w likwidacyi, z powodu zgłoszenia prawa zastawu dla sumy 100 zł. wa zpn. na realności Andrija i Jurka Puczko Todosija, objętej wyk. hip. 144 gminy Roznów i na realności Todosija i Jurka Puczko Todosija i Własija Onurfejczuka Wasyla, objętej wykazem hipotecz. 146, gminy Roznow, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Włosija Onufrejczuka, Andrij Puczko Todosija z Roznowa kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się więc Właslja Onufrejczuka ażeby kuratorowi środków do swej obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Zabłotów, 3 września 1891.

L. 5644 (6374 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca nieznanych pobytu Katarzynę Zykisz, Wacława Goreckiego i Petronelę Gorecką że celem doręczenia im ts. uchwały z dnia 10 czerwca 1891 l. 5644 którą zaintabulowano Kazimierza i Maryannę małżonków Migalskich za właścicieli 3/8 części realności wyk. hip. l. 535 ks. gr. gminy Brzozów objętych na ich rzecz wpisanych ustanowiono dla nich kuratora Emila Witkiewicza z Brzozow i temuż powołaną uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 10 czerwca 1891.

L. 6308 (6458)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na skutek prośby Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką de pr. 22 lipca 1891 l. 6308 zarządza wpisanie na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy zarejestrowanej firmie towarzystwo zaliczkowe w Łańcucie stowarzyszenie z nieograniczoną poręką, że walne zgromadzenie tegoż towarzystwa na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 1891 odbytem zatwierdziło wybór Maryana Tyrawskiego kontrolora Łańcuckiego browaru w Łańcucie zamieszkałego, zastępcą dyrektora rzeczonego towarzystwa na przeciąg dwóch lat tj. rok 1891 i 1892 z tem oznajmieniem, że Maryan Tyrawski podpisywać się będzie M. Tyrawski.

Rzeszów, 30 lipca 1891.

L 5549 (6456)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 5 września 1891 l. 5041 wpisano dnia 15 września 1891 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę Jakób hr. Potocki dla przedsiębiorstwa, młyn amerykański walcowy w Brzeżanach której właściciel Jakób hr. Potocki w Brzeżanach zamieszkały sam takową swem pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Brzeżany, 19 września 1891.

L. 10873 (6478 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem Teodora Romankiewiasa względnie jego spadkobierców tudzież Katerzynę i Bazylego Seredmickiego względnie tychże spadkobierców. że równocześnie w celu doręczenia orzeczeń expropryacyjnych z powodu zajęcia gruntów z realności n. k. 73 w Przemyślu na Zasaniu położonej w posiadaniu obecnie spadkobierców po Tomaszu Romankiewiczu będącej, a na własność Teodora Romankiewicza w tutejszej księdze gruntowej wpisanej, tudzież z realności nr. 74 na Zasaniu w Przemyślu położonej w posiadaniu Antoniego i Karoliny Nebeskich będącej, a w tutejszych księgach gruntowych na własność Bazylego i Katarzyny Serednickich wpisanej dla nich jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych kuratorem ad actum adwokat w Przemyślu dr. Niemczyński z substytucyą adw. dra Glanza ustanowionym został i wzywa się ich, aby bądź z ustanowionym kuratorym się porozumieli, bądź też c. k. Starostwu w Przemyślu innego zastępcę wymienili, i to tem bardziej, ile że w razie przeciwnym skutki swego zaniedbania sami sobie przypisać będą mogli.

Przemyśl, 7 września 1891.

L. 11619 (6479 1—3)

Przemyski c. k. Sąd obwodowy ustanawia w sprawie spadkowej Izraela Leisora Spiegla dla niewiadomej z miejsca pobytu Chany Schilinger celem doręczenia uchwały z 18 lipca 1891 l. 8718 a możliwie i dalszych uchwał kuratorem adwokata dra Dawida z substytucyą dra Rosenbacha.

O tem uwiadamia Sąd przez edykta Chanę Schillinger, by z kuratorem się porozumiała, lub innego zastępcę sobie obrała i sądowi o tem doniosła, gdyż inaczej możliwe złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Pryemyśl, 19 września 1891.

L. 6447 (6457)

Das k. k. Kreisgericht zu Kolomea hat unterm Heuligem die Eintragung in das Register für Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften des auf Grund des Statutes vom 21 Mai 1891 neu gegründeten Vereines „Commercielle Credit-Anstalt registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Horodenka“ mit dem Inhalte veranlasst, dass der Gegenstand des Unternehmens der Betrieb eines Kreditgeschäftes behufs Beischaffung der den Mitgliedern im Handel und Gewerbe nöthigen Geldmittel vermittelst des gemeinschaftlichen Kredites, die Zeitdauer unbestimmt und die Haftung zum fünffachen Betrage des gezeichneten Geschäftsnateiles- denselben miteingerechnet- beschränkt ist; dass zu ersten Vorstandsmitgliedern Moses Rosenkranz und Josef Asderball aus Peczeniżyn, Alter Jungermann und Leib Baron aus Strzylcze, Juda Roth und Chaim Hirsch aus Michalcze gewählt wurden, welche die Genossenschaft derart zeichnen, dass sie ihre Unterschriften unter der Firma beisetzen; endlich dass die von der Genossenschaft ausgehenden Bekanntmachungen durch öffentliches Anschlagen zu erfolgen haben, dieselben jedoch auch durch öffentliche Blätter geschehen können.

Kolomea, am 6 Juni 1891.

L. 4571. (6512 1—3)

Karola Gostwieckiego w nieznanem miejscu bawiącego, zawiadamia się, że w sprawie wykonawczej B. Schönberga i Fränkla o 110 zł. ustanowiono dlań kuratorem Józefa Rodkiewicza w celu doręczenia uchwały z 31 grudnia 1889 l. 6300, któremu ma udzielić wskazówek lub innego zastępcę wymienić sądowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 3 sierpnia 1891.

L. 1140. (6513 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie, zawiadamia, że na dniu 10 września 1878 zmarł w Janowie Markus czyli Mortko Herzog z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli i że do spadku po tymże konkuruje jego siostrzenica Ryfka Ginsberg, której miejsce pobytu nie jest wiadome.

Wzywa się przeto Ryfkę Ginsberg, aby do jednego roku od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie zgłosiła się i swoje oświadczenie do powyższego spadku wniosła ile że dalsza rozprawa spadkowa z kuratorem dla niej w osobie Daniela Ehrlicha z Janowa ustanowionym i z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Budzanów. 20 lutego 1891.

L. 23872. (6540 1—3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Breindli Hirschbergowej postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 666 na 747 zł 50 ct. opiewającej, na imię Breindli Hirschbergowej wystawionej, wedle twierdzenia jej zagubionej, wzywa każdego, ktoby tę książeczkę posiadał, aby ją w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia okazał, w przeciwnym bowiem razie takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie. a wspomnione Towarzystwo temuż posiadaczowi na podstawie owej książeczki nie będzie odpowiedzialnem.

Kraków, 11 września 1891.

L. 3396. (6517)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Kunegundy Filasów ze Słonnego, w sprawie Tekli Wójciak o wpis prawa własności realności lwh. 32, połowy posiadłości lwh. 144 i dwie ósmych części posiadłości lwh. 145 w Słonnem położonych kuratorem ad actum Stanisława Wójciaka przełożonego gminy Słonne i temuż t. s. rezolucyę z dnia 4 października 1890 l. 4253 doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 6 sierpnia 1891.

L. 3439 (6396 1—3)

Celem doręczenia uchwały tabularnej z 20 grudnia 1891 l. 15965, dla nieznanego z miejsca pobytu Demiana Wasilków vel Wasyłyk z Okna ustanawia się kuratorem Iwana Wasyłyka Bazia w Oknie.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 31 marca 1891.

L. 3339 (6416 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Filipa Käss zawiadamia się że w sprawie egzekucyjnej ogólno rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie przeciw Filipowi i Piotrowi Käss pto 476 zł. 46 ct. wa. zpn. ustanowiono dla niego w celu doręczenia uchwały z dnia 26 października 1890 l. 7092 i dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających kuratora w osobie p. Teofila Waydowskiego c. k. notaryusza w Bóbrce

Wzywa się go zatem ażeby potrzebnych informacyi temuż kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 12 maja 1891.

L. 1905 (6405 2—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Stefanie Laba kuratorem Stefana Hanuszczaka z Dołpotowa i doręcza ostatniemu tus. uchwałę z dnia 19 maja 1890 l. 2258 dozwalając wpis prawa własności na reecz Michała Luźnego.

Wojniłów, 1 maja 1891.

L. 6002 (6299 3—3)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Tarnopol wird über das Gesuch des Julius Brück in Bielitz de praes 23 April 1891 Z. 6002 der Innhaber des Wechsels: „Bielitz 15. Juli 1890 fl. 300 Öw. Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene Gulden Dreihundert Öw. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn Moses Dawid Liebergall in Tarnopol angenommen Moses Dawid Liebergall“ hiemit aufgefordert obigen Wechsel binnen 45 Tagen um so gewisser dem Gerichte vorzulegen, widrigens obiger Wechsel für amortisirt erklärt werden wird.

Tarnopol, am 2 Mai 1891.

L. 6511. (6791 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Klarfelda, byłego dzierżawcę dóbr Hrabuźna, iż w skutek podania c. k. Prokuratoryi Skarbu im. fundacyi stypendyjnej im. Karola i Reginy Lipińskich de praes. 6 września 1891 l. 6511 o wykreślenie nieusprawiedliwionej prenotacyi praw zastawu dla sum 1000 zł., 105 zł. i innych praw dzierżawnych dla Józefa Klarfelda na dobrach Urlów wyk. hip. 242 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie prowadzonej ze stanu biernego trzech ćwartych części dóbr Urlów, wyznaczony został po myśli §. 45 ust. hip. termin na dzień 9 listopada 1891 o godz. 10 rano w tus. sali rozpraw i że dlań kuratora w osobie adw. dra Billeta ze Złoczowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa Klarfelda, by w swej sprawie do ustanowionego kuratora się zgłosił i jemu potrzebne wskazówki dostarczył, względnie osobiście lub przez ustanowionego zastępcę na terminie się jawił, gdyż inaczej wynikłe ztąd złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, 19 września 1891.

L. 5203. (6788 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Łukasza Ducha, że rezolucya tut. sądu z dnia 14 lutego 1891 l. 1472 dozwalająca intabulacyi prawa własności ciała h. l. 161 gm. Staremiasto na Iwana Proń kuratorowi Mikołajowi Lecko doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, 22 września 1891.

L. 11794 (6391 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Sismana vel Sischego Bass z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniesiono, któremu żądaniu uchwałą z dnia 19 września 1891 l. 11794 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dra Sulerzyckiego z zastępstwem adw. dra Dawida w Przemyślu i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 19 września 1891.

Doniesienia prywatne.

L. 4634 (6879 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej jarosławskiej rozpisuje konkurs na posadę konduktora dróg z siedzibą w Pruchniku za roczną płacą w kwocie 400 złr. i 100 zł. na wyjazdy.

Podania zaopatrzone w dowody nieprzekroczonego 40 roku życia, ukończonego z dobrym postępem niższego gimnazyum lub szkół realnych, tudzież dotychczasowego zatrudnienia winiee należy do Wydziału powiatowego w terminie do 15 listopada 1891.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Jarosław, dnia 24 października 1891.

L. 820 6827

Konkurs.

Na posadę sekretarza gminnego miasta Zmigroda z roczną pensyą 300 zł. w. a. płatną w miesięcznych ratach z dołu. Podania należy wnosić ed Zwierzchności gminnej do dnia 10 listopada 1891.

Zwierzchność gminna miasta Zmigroda dnia 14 października 1891.

Burmistrz : Jan Bieracki

L. 13116 6346

Wykaz listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych d. 10 października 1891

Ausweis der am 10 October 1891 verlosten Pfandbriefe des galizischen Boden - Credit-Vereines:

4 prc. 56 letnich przy 10 losowaniu w sumie 1.900 zł. aw.

$4^1/_2$ prc. przy 10 losowaniu w sumie 349.400 zł. aw.

4 prc. 56-jährige bei 10 Verlosung im Betrage von 1.900 fl. ö. W.

$4^1/_2$ prc. bei 10 Verlosung im Betrage von 349.400 fl ö. W.

4 prc. 52-letnie — 56-jährige:

Ser. III. a 1.000 fl. 576   Ser. IV. a 500 fl. 89

Ser. V. a 100 fl. 242 425 713 757

52-letnie $4^1/_2$ prc. 56-jährige

Ser. I. a 10.000 fl. 276 278 693 824 1295 1785 1930 1933 2121 2257.

Ser. II. a 5.000 fl. 100 430 674 1588 1683 1751 1831 1883 2069 2095 2263 2503 2537 2708 3148 3338 3380 3550 3650 3970 4458 4540.

Ser. III. a 1.000 fl. 658 749 843 1149 1180 1807 1906 2066 2250 2482 2526 2537 2723 2888 2930 3168 3186 3607 3908 4086 4169 4230 4246 4587 4690 4869 5021 5104 5280 5312 5474 5572 5616 5730 5934 5936 6060 6102 6238 6430 6483 6596 6802 7103 7132 7572 7611 7627 8587 8983 9265 9272 9349 9356 9449 9525 9551 9900 9975 10181 10307 10576 10766 10933 11190 11262 11597 11600 11775 12017 12085 12157 12280 12380 12514 12537 12612 12866 13166 13332 13336 13363 13610 13942 14283 14286 14420 14569 14966 15631 15865 16153 16637 16683 16826 16900 17830 17993 18029 18215 18369 18437 19014 19070 19642 19788 19917 19974 20031 20515.

Ser. IV. a 500 fl 28 132 266 407 440 463 510 547 586 647 753 842 1544 1820 1963 2152 2222 2667 3003 3014 3145 4006 4030 4315 4453 4460 4814 4828 4889 5346 6115 6513 6697 6724 6934 7189 7193.

Ser. V. a 100 fl. 7 81 143 252 338 1062 1352 1365 1536 1551 1561 1674 1722 1740 2095 2467 2763 3130 3144 3304 3317 3527 3543 3562 3667 3996 4037 4046 4391 4426 4511 4541 4720 4755 4832 4882 5264 5345 5375 5485 5709 5968 6012 6054 6192 6219 6377 6840 6915 7080 7367 7454 7489 7508 7801 7890 8083 8223 8512 8774 9267 9462 9784 9987 10259 10543 10590 11001 11397 11558 12027 12112 12158 12506 13253 13441 13837 14071 14273 14651 14660 15235 15564 15691 15864 17188 17246 17350 17354 17428 17545 17579 18040 18049 18168 18225 18518 18664 18801 19104 19127 19244 19523 19641 19702 19741 19952 20080 20846.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych aby się po wypłatę kapitału od dnia 31go grudnia 1891 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas były wypłacone, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w Warszawie: Leopold Kronenberg;
w Krakowie: Blau i Epstein;
w „ August Raczyński;
w Poznaniu: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.;
w Poznaniu: Mamroth i Spł.;
we Wiedniu: Bank dla krajów koronnych;
we Wiedniu: Niższo-austr. Tow. Eskontowe;
w Berlinie: Bank niemiecki i Bank Drezdeński;
we Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;
w Rzeszowie: Matzner i Holzer;
w Stanisławowie: Bank zaliczkowy.
w Przemyślu: Towarzystwo zaliczkowe Rolne;
w Kołomyi: Spółka handlowo rolniczo-przemysłowa.

We Lwowie, 10 października 1891.

(Przedruk nie będzie płacony).

Die Direction des galizischen Boden-Credit-Vereines fordert hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung des Capitals am 31 December 1891 bei der Kasse dieses Vereines in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in Warschau: Leopold Kronenberg;
in Krakau: Blau & Epstein;
in „ August Raczyński;
in Posen; Bank f. Landwirtschaft u. Industrie Kwilecki Potocki & Comp.;
in Posen: Mamroth & Comp.;
in Wien: Niederöster. Escompte-Gesellschaft;
in Wien: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
in Berlin, Deutsche Bank S. W.;
in Berlin: Dresdner Bank S. W.;
in Frankfurt: a. M. [illegible] Söhne;
in Rzeszow: [illegible]
in Stanisławów: Bank zaliczkowy (Vorschuss Bank).
in Przemyśl: Towarzystwo zaliczkowe rolne (Landwirthschafticher Vorschuss-Verein);
in Kołomyja: Spółka handlowa rolniczo-przemysłowa (Handels-Gesellschaft für Landwirthschaft u. Industrie).

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenannten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahlten Coupons werden vom Capitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 10 October 1891.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.